

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 6 (19) / czerwiec 2008



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



▲ Tegoroczne Juwenalia stały się także okazją do spotkania studentów ze społecznością miasta. („Żarówka” s. 1-3).

▼ I Raciborskie Targi Pracy zorganizowane przez Biuro Karier PWSZ w Raciborzu oraz Młodzieżowe Biuro Pracy w Raciborzu. Na zdjęciu: (od lewej) dr Joanna Dzieńdziora, inż. Krzysztof Fedyn, Katarzyna Kozdęba, kierownik MBP, Marcin Parzonka, Agnieszka Sekuła. (s. 12).

▼ Odbyły się kolejne Igrzyska pod hasłem „Sport ku radości” (s. 5).

▼ Na pływalni PWSZ w dniach 7-8 maja zostały rozegrane Akademickie Mistrzostwa Polski w Pływaniu Wyższych Szkół Zawodowych (s. 24).



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wystawa pracowników Instytutu Sztuki – „Ze snu”

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Wykładowcy Instytutu Sztuki w czasie wernisażu.



Dyrektor Instytutu Sztuki adi. II st. dr Aleksander Ostrowski otwiera wystawę.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

9 maja 2008 roku w Galerii Na2p w Gliwicach odbyła się wystawa pracowników Instytutu Sztuki pt. „Ze snu”.

Wspólnym źródłem inspiracji dla wszystkich twórców uczestniczących w tej wystawie stał się sen, marzenia sennie, również koszmary. Przyjęte założenie tematu wystawy dało autorom możliwość niczym nieskrępowanej kreacji artystycznej. Autorzy objawiają nam swoje sny, ich treści – bardziej lub mniej odczytywalne. Sen, marzenia sennie, wspomnienie snu, sny powtarzające się odkryły autorom możliwości zainspirowania się tak niepojętym zjawiskiem śnienia. Pozwala to na pełniejsze poznanie samego siebie, a odbiorcom na głębsze poznanie autorów. Nie tylko poprzez zakres tematyczny, ale również technikę realizacji prac. Autorzy reprezentują następujące dyscypliny sztuk plastycznych: rysunek, malarstwo, grafikę, rzeźbę, fotografię, tkaninę. W wystawie uczestniczyli: prof. Kazimierz Cieślak, adi. II st. Kazimierz Sita, adi II st. Aleksander Ostrowski, dr Henryk Fojcik, dr Piotr Wysogład, dr Kazimierz Frączek, dr Grzegorz Hańderek, dr Franciszek Nieć, mgr Gabriela Habrom-Rokosz, mgr Karolina Stanieczek, mgr Magdalena Gogół-Peszek, mgr Wiesława Ostrowska oraz były pracownik Instytutu Sztuki Agnieszka Bieniasz. W środku numeru (s. 10-11) prezentujemy inne materiały związane z wystawą.

Adi II st. dr Aleksander Ostrowski



Uczestnicy wernisażu.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Wystawione prace wzbudziły duże zainteresowanie.



Na pierwszym planie mgr Wiesława Ostrowska.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Słowo od redakcji

W chwili, kiedy zechcą Państwo wziąć do rąk czerwcowy numer „Eunomii”, w murach raciborskiej uczelni kończy się sesja egzaminacyjna, odbywają się obrony prac licencjackich oraz trwają przygotowania do naboru. Dobiega końca kolejny rok akademicki, kolejny okres rozwoju raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Nasze pismo starało się utrwalić, przy pomocy słowa i obrazu, wszystkie najważniejsze uczelniane wydarzenia tego roku: naukowe, dydaktyczne, sportowe, kulturalne. I nie tylko najważniejsze, również te pozornie mniej istotne, a przecież mające ogromną wagę dla konkretnych osób i grup. „Eunomia” w ciągu kończącego się roku akademickiego jeszcze bardziej okrzepła, pozyskała wielu nowych Czytelników, stała się periodykiem naprawdę poszukiwanym, znanym również poza uczelnią – w mieście i regionie. Redakcję miesięcznika cieszą „kłopoty bogactwa”, jeśli chodzi o napływające materiały.

Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim osobom i instytucjom wspierającym na różne sposoby „Eunomię”. Gorące słowa podziękowania należą się władzom naszej uczelni, które niezmiennie tworzą wokół pisma klimat życzliwości. Nie sposób wymienić wszystkich autorów tekstów, zdjęć i materiałów ikonograficznych. Reprezentują oni wszystkie instytuty oraz inne jednostki uczelniane, a także placówki współdziałające z raciborską PWSZ. Lista osób, które uczestniczą w procesie przygotowania każdego numeru „Eunomii”, następnie jego składania, drukowania, wreszcie dystrybuowania, jest bardzo długa. Obejmuje ona zarówno (i rzede wszystkim) raciborzan (to znaczy osoby związane z naszą uczelnią), jak i pracowników warszawskiej Oficyny Drukarskiej – Jacek Chmielewski, zajmują-

cych się składem i drukiem pisma. Wszystkim bez wyjątku bardzo gorąco dziękujemy za kolejne dziewięć numerów „Eunomii”, które ukazały się w kończącym się roku akademickim! Liczymy na dalszą współpracę po wakacyjnej przerwie. Zachęcamy także inne osoby do zaangażowania się we współtworzenie uczelnianego periodyku. Szczególnie gorąco apelujemy do studentów, aby regularnie zasilali swymi tekstami i materiałami ikonograficznymi łamy nie tylko studenckiego dodatku „Żarówka”, ale również „Eunomii”. Odczuwamy satysfakcję z tego powodu, iż ostatnio w każdym numerze naszego pisma prezentowaliśmy artykuły autorstwa studentów. To bardzo dobry prognostyk na przyszłość.

Dziękujemy naszym Czytelnikom za zainteresowanie pismem, za propagowanie go poza granicami Raciborza i regionu raciborskiego. Miesięcznik raciborskiej PWSZ jest już dobrze znany i czytany w wielu ośrodkach akademickich (np. we Wrocławiu, Opolu, Katowicach, Krakowie, Ostrawie i innych).

W ostatniej w roku akademickim 2007/2008 „Eunomii” proponujemy Państwu lekturę m.in. wielu ciekawych relacji z imprez uczelnianych i w jakiś sposób związanych z naszą Szkołą, stałego felietonu, kroniki wydarzeń, recenzji itd. Pragniemy przeprosić autorów za to, że z powodu obfitości materiału niektóre teksty musiały zostać skrócone, a inne przesunięte do następnego numeru.

Wszystkim autorom, współpracownikom, czytelnikom i przyjaciołom naszego miesięcznika życzymy udanego wypoczynku wakacyjnego!

Życzymy Państwu miłej lektury!

REDAKCJA



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Główne zdjęcie na okładce czerwcowego numeru „Eunomii” to symptomatyczny obrazek, przedstawiający „wyjście” studentów edukacji artystycznej i ich wykładowców do mieszkańców Raciborza. Okazją były tegoroczne Juwenalia, o których mowa jest w „Żarówce”.

EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń – Senat i Rektorat

s. 3

Porządek posiedzeń Senatu PWSZ

s. 3

Posłowie dyskutowali o szkolnictwie zawodowym

MICHAŁ SZEPELAWY

s. 4

Sport ku radości 2008

s. 5

Śladami Celestyna Freineta

s. 6

Inauguracja współpracy z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 7

Konkurs na pracę plastyczną „Moja artystyczna wrażliwość”

s. 8

Wieści z Instytutu Studiów Edukacyjnych

s. 9

Wokół wystawy „Ze snu”

ALEKSANDER OSTROWSKI, HENRYK FOJCIK

s. 10

„Kariera w Twoich rękach”

s. 12

Przedstawiciele Instytutu Sztuki na zebraniu plenarnym OMREA w Radomiu

HENRYK FOJCIK

s. 13

Walijski system oceniania uczniów

s. 14

Zasłużony dla penitencjarystyki polskiej

s. 15

II Konkurs Matematyczny o Nagrodę Rektora PWSZ

s. 16

Wolontariusze w Zakładzie Poprawczym

URSZULA SZECÓWKA

s. 18

Czy wiesz, że...

s. 19

Tydzień Bibliotek 5-11 maja 2008 roku

ZENONA MROŻEK

s. 21

Fotograficzne POSZUKIWANIA

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 23

Pływackie mistrzostwa

s. 24

Raciborskie nostalgie

s. 25

Sportowy sukces wykładowcy filozofii

s. 26

Recenzja

s. 27

Nowości biblioteczne

s. 28

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

Przełomowe Juwenalia 2008

Natalia Janik

s. 1

Muzyczne retrospekcje

Tomasz Major

s. 4

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok III Nr 6 (19). Czerwiec 2008 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

26 maja 2008 r. gościliśmy delegację kierownictwa Katedry Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie. Omówiono szczegóły podpisanego porozumienia dot. wspólnej organizacji wystaw, plenerów, wymiany grup studenckich oraz kadry dydaktycznej. Obie uczelnie wystąpią o dofinansowanie projektów badawczych z funduszy UE.

29 maja 2008 r. Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy uczestniczył w posiedzeniu sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Spotkanie odbyło się

w gmachu Sejmu RP w Warszawie, a jego celem było omówienie szans i zagrożeń dla funkcjonowania państwowych wyższych szkół zawodowych.

11 czerwca 2008 r. Rektor PWSZ prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy wziął udział w konferencji „10 lat PAŃSTWOWYCH WYŻSZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH w POLSCE”. To niezwykle ważne wydarzenie przedstawimy Państwu obszernie w pierwszym powakacyjnym numerze „Eunomii”

PORZĄDEK POSIEDZEŃ SENATU Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– w dniu 5 czerwca 2008 r.

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 8 maja 2008 r.
2. Przyjęcie porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 68/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku socjologia.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 69/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku historia.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 70/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku matematyka.
6. Przyjęcie Uchwały Nr 71/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2012 na kierunku automatyka i robotyka.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 72/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku pedagogika.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 73/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku wychowanie fizyczne.
9. Przyjęcie Uchwały Nr 74/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.
10. Przyjęcie Uchwały Nr 75/2008 w sprawie zatwierdzenia planów studiów 2008-2011 na kierunku filologia.
11. Przyjęcie Uchwały Nr 76/2008 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów 2006-2009 na kierunku pedagogika oraz uzupełnienia nazwy specjalności pedagogika resocjalizacyjna.
12. Przyjęcie Uchwały Nr 77/2008 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów dodatkowej specjalności nauczycielskiej historia.
13. Przyjęcie Uchwały Nr 78/2008 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów 2006-2010 na kierunku automatyka i robotyka.
14. Przyjęcie Uchwały Nr 79/2008 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów 2007-2011 na kierunku automatyka i robotyka.
15. Przyjęcie Uchwały Nr 80/2008 w sprawie przyjęcia Programu Zapewnienia i Doskonalenia Jakości Kształcenia PWSZ w Raciborzu.
16. Przyjęcie Uchwały Nr 81/2008 w sprawie przyjęcia zmian do Statutu PWSZ w Raciborzu.
17. Przyjęcie Uchwały Nr 82/2008 w sprawie wyrażenia zgody na realizację kształcenia zamawianego studiów 2008-2011 na kierunku matematyka oraz studiów 2008-2012 na kierunku automatyka i robotyka.
18. Przyjęcie Uchwały Nr 83/2008 w sprawie sprawozdania finansowego za rok 2007.
19. Przyjęcie Uchwały Nr 84/2008 w sprawie zatwierdzenia Planu Rzeczowo-Finansowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na rok 2008.
20. Sprawy różne.

W kilku kolejnych numerach „Eunomii” informowaliśmy Państwa, dzięki relacjom Rektora raciborskiej uczelni, prof. nadzw. dra hab. Michała Szepelawego, o posiedzeniach ważnych gremiów, decydujących o przyszłym kształcie szkolnictwa wyższego (w tym państwowych wyższych szkół zawodowych) w Polsce. W edycji czerwcowej przedstawiamy naszym Czytelnikom spostrzeżenia poczynione przez Pana Rektora podczas niezwykle ważnego posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP VI kadencji.

Redakcja

Posłowie dyskutowali o szkolnictwie zawodowym

Prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy – Rektor PWSZ w Raciborzu

Obrady sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, które odbyły się 29 maja bieżącego roku, dotyczyły bezpośrednio naszej raciborskiej uczelni, bowiem dyskutowano zarówno o szansach stojących przed państwowymi wyższymi szkołami zawodowymi, jak i o zagrożeniach dla funkcjonowania tych placówek. Poseł Andrzej Smirnow, przewodniczący Komisji, przedstawił na wstępie wyniki wizytacji, przeprowadzonych w pięciu państwowych wyższych szkołach zawodowych przez przedstawicieli sejmowej Komisji oraz posłów i senatorów, wywodzących się z regionów, w których wizytowane placówki działają. Stwierdzono bardzo znaczący wkład wyższych uczelni zawodowych w rozwój regionalny, a także wysoki poziom infrastruktury potrzebnej do funkcjonowania tychże placówek, co jest wynikiem działania mechanizmu, który polega w przybliżeniu na tym, że wyższe szkoły otrzymują od samorządów obiekty, które następnie remontują i przystosowują do własnych potrzeb. Współpraca między samorządami i władzami uczelni przebiega wręcz wzorowo.

Wysoka ocena działalności państwowych wyższych szkół zawodowych wpływa również ze stwierdzenia kulturowej roli tych uczelni. Miasto i region doznają niewątpliwej nobilitacji, dzięki obecności publicznej szkoły wyższej. Podkreślono, że niezwykle istotna rola publicznych wyższych uczelni zawodowych polega na przybliżeniu miejsc studiowania

Poselska wizytacja potwierdziła potrzebę istnienia PWSZ-ów w ich obecnym kształcie i na dotychczasowych zasadach finansowania. Wszystkie wizytowane

szkoły otrzymały pozytywne oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Mimo że w dyskusji wypowiadali się posłowie różnych opcji politycznych, wszyscy byli zgodni w eksponowaniu dużego i wielorakiego znaczenia państwowych wyższych szkół zawodowych w regionach. Szczególnie często politycy podkreślali, jako podstawowy atut tych placówek, przybliżenie szkół do młodzieży z małych miejscowości oraz stworzenie warunków do zminimalizowania kosztów kształcenia.

Jak wiadomo Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego optuje za przekazaniem PWSZ-ów w gestię samorządów, a konkretnie sejmików wojewódzkich (pisaliśmy o tej propozycji w poprzednim numerze „Eunomii”). Wielu posłów, niezależnie od miejsca zajmowanego przez nich na scenie politycznej, zwracało uwagę, że taka decyzja odbierze placówkom ich autonomię. Pojawiły się jednak głosy, że poprzez przekazanie publicznego wyższego szkolnictwa zawodowego samorządom lepiej wkomponuje się ono w lokalny rynek pracy, bowiem zasadniczym celem PWSZ-ów jest zaspokajanie potrzeb rynku pracy. Szkoły robią to bardzo dobrze, bo bez odpowiedniego rozpoznawania owych potrzeb nie byłby możliwy dynamiczny rozwój tego typu placówek.

Konkluzje wielu wypowiedzi poselskich brzmiały bardzo podobnie: nie należy zmieniać czegoś, co dobrze funkcjonuje i sprawdza się w naszej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. ▀

SPORT KU RADOŚCI 2008



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Jedna z konkurencji.

Jak co roku w maju, tym razem już po raz jedenasty, odbyły się IGRZYSKA SPORTOWE DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ „Sport ku radości”. Tegoroczne igrzyska odbyły się 14 maja. W rozmaitych konkurencjach sportowych i zabawowych rywalizowali podopieczni Centrum Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Raciborzu, uczniowie Szkoły Specjalnej, Ośrodka Szkolno Wychowawczego dla Nieśłyszących i Słobosłyszących oraz dzieci „klas życia”. Impreza była ze wszech miar udana, dopisała także pogoda, rywalizacja przebiegała w iście sportowej atmosferze, a radości i szczęścia uczestników nie da się wręcz określić. Były medale, dyplomy i nagrody, a zawody zakończono wspólnym uroczystym obiadem uczestników i organizatorów.

Zorganizowanie Igrzysk było możliwe dzięki zaangażowaniu i dużej pracy zespołu organizatorów, wywodzą-

cych się z Instytutu Studiów Edukacyjnych, tj. mgr I. Gołąb, mgr U. Oleś, mgr E. Świerczek, mgr Z. Kurzei, mgr B. Olchawy, dr. B. Fedyn, Z. Miki. W realizację konkursów i zawodów sportowych czynnie zaangażowali się pracownicy Instytutu Kultury Fizycznej. Czynny wkład w realizację przedsięwzięcia wnieśli studenci PWSZ, a od strony materialnej z dużą pomocą przyszli sponsorzy, tj. niektóre zakłady i firmy z Raciborza i okolic. Organizatorzy Igrzysk pragną podziękować wszystkim instytucjom, dzięki którym przeprowadzenie tej ważnej imprezy było możliwe, w szczególności:

Starostwu Powiatowemu w Raciborzu
 RAFAKO S.A Racibórz
 SGL CARBON Racibórz
 „AMUN” Racibórz
 ING BANK ŚLĄSKI S.A Oddział Racibórz
 Cukierni „KONDITOREI” A. i A. Malcharczyków
 Cukierni „HOSNOWSKI”
 „OFISTAR” Racibórz
 „TRAWIŃSKI” Zakład Brukarski Remigiusz Trawiński Racibórz
 Cukrowni Cerekiew S.A w Polskiej Cerekwi
 Zakładowi Remontowo-Budowlanemu D. G. KAMPKA S.C.
 „KATOLIK” Młyn Katolik Kietrz.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Medale i dyplomy.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Integracja to jeden z głównych celów Igrzysk.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wolontariuszka pomagająca uczestnikowi zawodów.

Śladami Celestyna Freineta

Praktyka pedagogiczna studentów kształcenia wczesnoszkolne i wychowania przedszkolnego z językiem obcym w Zespole Szkolno-Wychowawczym w Moszczance

Zespół Szkolno-Wychowawczy w Moszczance to nasza partnerska placówka, w której autentycznie realizowane są na co dzień idee edukacyjne wybitnego francuskiego pedagoga Celestyna Freineta (1896-1996). Postanowiliśmy zatem umożliwić naszym studentom, aby naocznie przekonali się, że całkiem realne jest zejście z katedry, usunięcie jej jako bariery oddzielającej nauczyciela od uczniów, że możliwe jest stworzenie szkoły niebędącej wyizolowaną instytucją, lecz naturalnym miejscem, gdzie dziecko może żyć i działać oraz tworzyć, podlegając ogólnym prawom życia społecznego, a nie sztucznym regułom życia szkolnego. Właśnie o realizację tych pięknych idei pedagogicznych ze szczególną mocą walczył i zabiegał C. Freinet, kierując swą własną szkołą w Vance.

Foto: Archiwum PWSZ



Klasa I

Głównym celem praktyki było zapoznanie studentów z możliwością intensyfikacji procesu edukacji wczesnoszkolnej poprzez wcielenie w życie w codziennej pracy dydaktyczno-wychowawczej koncepcji pedagogicznej C. Freineta.

Cele szczegółowe obejmowały:

- pogłębienie wiedzy o życiu i dziele C. Freineta oraz o założeniach jego pedagogiki, której celem jest przede wszystkim wielostronne i harmonijne rozwijanie osobowości dziecka, a szczególnie jego kreatywności,
- zapoznanie studentów z działalnością Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki Celestyna Freineta oraz z funkcjonowaniem światowego ruchu freinetowskiego,
- praktyczne zapoznanie z najczęściej wykorzystywanymi technikami freinetowskimi,
- podejmowanie prób stosowania tych technik – w sposób twórczy – w konkretnych sytuacjach edukacyjnych, w zastanych realiach szkolnych,
- rozwijanie u studentów zamiłowań pedagogicznych, zmierzających do zacieśnienia więzi emocjonalnych z dziećmi oraz przy-

spieszających ich identyfikację z zawodem nauczycielskim i wybraną specjalnością.

Program praktyki obejmował następujące formy aktywności studentów:

- obserwacja zajęć dydaktycznych – ze szczególnym uwzględnieniem elementów edukacji obcojęzycznej,
- prowadzenie wybranych fragmentów zajęć pod kierunkiem nauczycielek klas I-III,
- aktywne uczestnictwo w warsztatach metodycznych przybliżających koncepcję oraz specyfikę głównych technik C. Freineta,
- spotkanie z dyrektorem Zespołu Szkolno-Wychowawczego **mgr Marzeną Kędrą**, wiceprzewodniczącą Krajowego Zespołu Koordynacyjnego Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki C. Freineta.

Studenci odbywali praktykę w małych zespołach. Obserwowali zajęcia, czynnie włączali w ich przebieg, nawiązywali bezpośredni kontakt z dziećmi. Stałym punktem było zwiedzanie budynku szkolnego, zapoznanie się z jego wystrojem oraz z wyposażeniem sal lekcyjnych.

Uroczyste zakończenie i podsumowanie praktyki odbyło się w dniu 12 maja 2008 r. Uczestniczyli w nim znamienici goście: burmistrz Prudnika **Fraciszek Fejdych**, wizytator Kuratorium Oświaty w Opolu **mgr Bogusława Stępniewska**, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku **mgr Maria Strońska**.

Spotkanie stało się także okazją do złożenia serdecznych podziękowań Pani Dyrektor oraz nauczycielkom klas początkowych, prowadzących zajęcia pokazowe, za bezinteresowną pracę. Przekazała je w imieniu kierownictwa Uczelni **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**, kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej PWSZ, opiekun i koordynator praktyki. »



Omówienie zajęć.

Foto: Archiwum PWSZ

Inauguracja współpracy z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

Foto: Archiwum PWSZ



Wizyta robocza przedstawicieli PWSZ w Ostrawie.

Idea współpracy Instytutu Sztuki z katedrą wychowania artystycznego Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie pojawiła się niemalże od początku usamodzielnienia się Instytutu Sztuki. Podpisanie umowy w dniu 23 maja 2006 roku pomiędzy PWSZ w Raciborzu i Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu w Ostrawie stało się podstawą podjęcia pierwszych kroków zmierzających do nawiązania kontaktów z katedrą wychowania artystycznego. Za współpracą pomiędzy zainteresowanymi jednostkami przemawia wiele czynników, z których najważniejsze to: położenie obu uczelni – bliskość, ułatwiająca duży częstotliwość wspólnych zamierzeń i działań, podobieństwo kształcenia artystycznego z możliwością uzyskania uprawnień nauczycielskich, potrzeba integracji środowisk akademickich obu uczelni, możliwość współpracy w ramach projektów przeznaczonych do realizacji ze środków „Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013”.

Efektom podjętych starań była pierwsza, robocza wizyta przedstawicieli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu w Uniwersytecie Ostrawskim w Ostrawie. Naszych przedstawicieli zaprosili: Dziekan Wydziału Pedagogicznego **doc. PhDr. Josef Malach**, CSc. oraz kierownik katedry wychowania artystycznego **Ph dr. Ondřej Vorel**.

6 maja delegacja PWSZ w Raciborzu w składzie: Prorektor ds organizacji i rozwoju **prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech**, dyrektor Instytutu Sztuki **adi. II st. dr Aleksander Ostrowski**, kierownik Zakładu Sztuk Pięknych **dr Henryk Fojcik** wybrała się do Ostrawy. Treścią wizyty były rozmowy na temat szkolnictwa wyższego w Republice Polskiej i Republice Czeskiej, kształcenia na obu uczelniach oraz na temat obszarów wspól-

pracy Instytutu Sztuki i katedry wychowania artystycznego. W drugiej części spotkania pracownicy naszej uczelni zwiedzili pracownie artystyczne katedry wychowania artystycznego, zapoznając się z założeniami realizacji dydaktyki oraz z efektami prac studentów Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie. Pierwsze spotkanie utwierdziło nas w przekonaniu o konieczności podjęcia współpracy, której efekty z pewnością wpłyną bezpośrednio na rozwój studentów i pracowników obu uczelni. Atmosfera w jakiej upłynęło spotkanie, wyjątkowa życzliwość gospodarzy, świadczyły o szczerym zainteresowaniu władz uczelni w Ostrawie współpracą z Instytutem Sztuki.

Termin rewizyty ustalony na 26 maja 2008 roku również dowodzi zaangażowania obu stron w inicjowane przedsięwzięcie. Gośćmi Instytutu Sztuki byli: kierownik katedry **PhDr. Ondřej Vorel**, **doc. Ivo Chovanec**, **mgr Milan Cieslar**. Goście z Ostrawy po raz pierwszy byli w Raciborzu. Zwiedzili PWSZ w Raciborzu – budynek przy ul. Słowackiego, pracownię mozaiki, witrażu oraz budynek Instytutu Sztuki. Zapoznali się z kształceniem na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Docenili jakość prac studentów w trakcie odwiedzin w poszczególnych pracowniach artystycznych. Głównym przedmiotem spotkania było opracowanie propozycji umowy o współpracy. Tekst umowy zostanie, po jej podpisaniu, przedstawiony na łamach „Eunomii”. Generalnie współpraca będzie realizowana w kilku zasadniczych płaszczyznach: dydaktyki artystycznej, w tym plenery i warsztaty, działalności artystycznej pracowników i studentów oraz wspólnych przedsięwzięć wydawniczych i działań, zmierzających do szeroko rozumianego upowszechniania kultury plastycznej.

Na koniec pragnę poinformować, że władze obu uczelni podpiszą umowę 25 czerwca 2008 roku. ○



Rewizyta w Raciborzu 26 maja 2008 r.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Konkurs na pracę plastyczną**„MOJA ARTYSTYCZNA WRAŻLIWOŚĆ”**

Konkurs adresowany jest do młodych twórców reprezentujących różnorodne dyscypliny sztuk plastycznych – rysunek, grafikę, malarstwo, rzeźbę, fotografię, multimedia i inne.

NAGRODA – INDEKS (patrz pkt 12.)

Termin zgłoszenia: **13 lipca 2008 roku**

Termin rozstrzygnięcia: **16 lipca 2008 roku**

Informacje o wynikach konkursu będą dostępne na stronie internetowej Państwowej Wyższej Szkoły

Zawodowej w Raciborzu **www.pwsz.raciborz.edu.pl** w dniu 16 lipca 2008 roku.

Laureaci zostaną powiadomieni drogą pocztową.

Kontakt e-mail: **is@pwsz.raciborz.edu.pl**

1. Konkurs ma charakter otwarty, mogą w nim uczestniczyć osoby w wieku od 15 do 25 lat.
2. Celem konkursu jest promocja sztuk plastycznych wśród młodzieży szkolnej oraz młodych twórców.
3. Patronat honorowy nad konkursem objął Rektor PWSZ w Raciborzu prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy.
4. Organizatorem konkursu jest Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu.
5. Każdy autor może przysłać na konkurs maksymalnie pięć prac wykonanych w dowolnej technice (rysunek, malarstwo, grafika, fotografia, tkanina, multimedia, rzeźba i inne. Format: prace płaskie nie większe niż 100/70 cm, prace przestrzenne nie większe niż 50/50/50 cm i nie cięższe niż 5 kg, prace multimedialne w formacie możliwym do odtworzenia w media player.
6. Prace należy przesłać z następującymi danymi na odwrocie: imię i nazwisko autora oraz adres. Prace nie mogą być naklejane ani oprawiane.
7. Do prac należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszenia. Prace bez karty zgłoszenia nie będą oceniane przez jury.
8. Nadesłane projekty podlegają zwrotowi i nie przechodzą na własność Instytutu Sztuki PWSZ w Raciborzu.
9. Prace należy przesłać lub dostarczyć na adres: Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu, 47-400 Racibórz ul. Cecylii 10 z dopiskiem **ARTYSTYCZNA WRAŻLIWOŚĆ**.
10. Ostateczny termin nadsyłania prac: 13 lipca 2008 roku (decyduje data stempla pocztowego). Jednakże zebranie jury nastąpi nie później niż **16 lipca 2008**.
11. Ocenę prac i podziału nagród dokona powołane przez organizatora jury w składzie: dr hab. Aleksander Ostrowski, dr Kazimierz Frączek, dr Henryk Fojcik, mgr Wiesława Ostrowska, mgr Gabriela Habrom-Rokosz, mgr Karolina Staniec, mgr Magdalena Gogół-Peske.
12. Ustanawia się następujące regulaminowe nagrody:

Grand Prix:

**zaliczenie egzaminu wstępnego na studia kierunku: Edukacja artystyczna
w zakresie sztuk plastycznych w Instytucie Sztuki PWSZ w Raciborzu.**

I II III miejsce – udział w plenerze artystycznym organizowanym przez Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu.

Trzy wyróżnienia – udział w warsztatach artystycznych organizowanych przez Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu.

13. Werdykt jury jest ostateczny. O terminie wręczenia nagród laureaci zostaną powiadomieni.
14. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone **16 lipca 2008 roku** na stronie internetowej **www.pwsz.raciborz.edu.pl** wraz z reprodukcjami nagrodzonych prac.
15. Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki.
16. Uczestnictwo w niniejszym konkursie jest równoznaczne z akceptacją przez autorów wszystkich postanowień tego regulaminu.

WIEŚCI z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

1. Ostatni oddech przed sesją egzaminacyjną...

W dniach 19–21 maja 2008 roku odbyła się wycieczka dydaktyczna studentów II roku KW i WP do Łomnicy Tatrzańskiej i Popradu na Słowacji. Jej celem dydaktycznym było zapoznanie uczestników z systemem szkolnictwa na Słowacji, nawiązanie kontaktu z dydakcją, nauczycielami i młodzieżą Szkoły Podstawowej w Łomnicy Tatrzańskiej, a także hospitacja zajęć i rozmowy z nauczycielami i młodzieżą. Założenia te zostały zrealizowane w całości, a cała grupa raciborska przyjechała została z wielką życzliwością i sympatią. Pozostały czas wypełniony był wędrowką po najpiękniejszych rejonach Tatr Słowackich (m.in. Popradske Pleso, Strbske Pleso, Hrebieniok, Stary Smokovec), a także zajęciami rekreacyjnymi w Aqua City w Popradzie. Studenci zapoznani zostali, także praktycznie, ze sposobami organizacji wycieczek szkolnych i zapewnienia bezpieczeństwa uczestniczącej w nich młodzieży.

Na wyróżnienie za udział w organizacji wyjazdu zasługuje studentka **Katarzyna Kasperzec**. Opiekunami grupy byli: **dr Beata Fedyn**, **dr Ilona Gembalczyk** oraz **mgr Franciszek Borysowicz** – opiekun II KW i WP, inicjator i organizator wycieczki.

2. Dobiegła końca praktyka pedagogiczna...

...studentów III roku KW i WP z językiem obcym w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Moszczance. Jej celem było wprowadzenie młodych adeptów zawodu nauczycielskiego w świat idei pedagogicznych wybitnego francuskiego pedagoga – Celestyna Freineta. Studenci pracowali w zespołach pod opieką nauczycielek klas początkowych w osobach: **mgr Elżbiety Bury**, **mgr Małgorzaty Gibek**, **mgr Bogusławy Hawron** oraz **mgr Małgorzaty Zamorskiej**. Nad całością praktyki czuwała Pani Dyrektor **mgr Marzena Kędra**. W dniu zakończenia, 12 maja 2008 r., odbyło się uroczyste spotkanie podsumowujące, w którym uczestniczyli: burmistrz Prudnika **Franciszek Fejdyh**, wizytator Kuratorium Oświaty w Opolu **mgr Bogusława Stępniewska**, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku **mgr Maria Strońska**. Uczelnię reprezentowała **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica** – kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej

Serdecznie dziękujemy naszej partnerskiej placówce za wysiłek i troskę o naszych studentów, przysposabiających się do pracy z dziećmi.

(więcej o tych wydarzeniach na s. 6)

3. (Nasza) promocja doktorska w Uniwersytecie Opolskim



Foto: Archiwum PWSZ

Od lewej: **prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica**, **dr Ilona Gembalczyk**, **dr Gabriela Kryk**, **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**.

Dnia 6 czerwca 2008 r. odbyła się kolejna promocja doktorów habilitowanych oraz doktorów z udziałem naszych Koleżanek z Instytutu Studiów Edukacyjnych. Z rąk JM Rektora Uniwersytetu Opolskiego **prof. zw. dra hab. Stanisława Sławomira Niciei** dyplomy doktorskie otrzymały: **dr Gabriela Kryk** (promotor **prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica**) oraz **dr Ilona Gembalczyk** (promotor – **prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica**). Ceremoniał akademicki, zwany promocją, to oficjalne, a jednocześnie publiczne i uroczyste potwierdzenie uzyskania pierwszego stopnia naukowego. Wręczenie dyplomów poprzedziło ślubowanie doktorskie, którego rotę zawsze wygłasza się w języku łacińskim.

4. Walijski system edukacji

W dniu 6 czerwca 2008 r. studenci specjalności edukacja elementarna uczestniczyli w prelekcji nt. „**Nauka efektywnego uczenia się w szkole na przykładzie szkół podstawowych w Wrexham – wstęp do istoty oceniania kształtującego**”. Wygłosił ją **Nick Williams z Walii**. Po prelekcji odbyło się spotkanie z wykładowcami i studentami naszej Uczelni. Organizatorem imprezy było Starostwo Powiatowe w Raciborzu oraz Urząd Miasta Raciborza. (relację z prelekcji umieściliśmy na stronie 14) ♦

Wokół wystawy „ZE SNU”



Franciszek Nieć,
bez tytułu, linoryt, 2006.

Foto: Archiwum PWSZ

FENOMEN INSPIRACJI

Inspiracja jest słowem dość często używanym we wszelkich opracowaniach z zakresu historii i teorii sztuki oraz w środowiskach artystów tworzących w różnorodnych dziedzinach i dyscyplinach artystycznych. Używany, aczkolwiek rzadko definiowanym, opisywanym. Raczej mówi się o źródłach inspiracji niż o samym zjawisku. Nie dziwi to w zasadzie, bo jest to stan, wyjątkowo nieostry, by nie powiedzieć mglisty. Słownikowe wyjaśnienie brzmi następująco: inspiracja – 1. natchnienie, zapal twórczy, 2. wpływ wywierany na kogoś, 3. oddawanie myśli, sugestia. Taka definicja nie zawęża zjawiska inspiracji tylko do działań artystycznych. We wszelkich przejawach działalności człowieka można mówić o zjawisku inspiracji. W słowniku języka polskiego czytamy, że inspiracja jest „stanem duchowego napięcia, ożywienia twórczego, umysłowej sprawności itp., porywem twórczym, dążeniem do czegoś wielkiego, wzniosłego” Dosłownie inspiracja oznacza „wdech”, „tchnienie”. Taki przykład widzimy w Biblii w Księdze Rodzaju: „Pan Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi i tchnął w niego tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.”¹ To fizjologiczne znaczenie inspiracji dziś już nie funkcjonuje. Oczywiście jest dzisiaj rozumienie inspiracji jako rodzaju aktywności intelektualnej, duchowej i psychicznej. Takiego szczególnego wymiaru nabiera omawiany termin w kontekście sztuki. Wydaje się, że inspiracja jest czynnikiem pożądanym przez twórcę. Nie jest to zjawisko stałe, pojawia się i oddala. Pojawia się z różnym natężeniem. Dla psychoanalityków jest to głos nieświadomości, myśli, fantazjowania, pragnień, które ich zdaniem „zalewają” świadomość. Twórca ma wtedy wrażenie, że jest kierowany przez istotę nadnaturalną, co czasami powoduje komentarz o swoistej bierności w powstawaniu dzieła. Dla Junga stan inspiracji jest istotą twórczości. Dzięki niemu artysta łączy się z przeżyciami innych ludzi, które zobrazowane w dziele poruszają odbiorcę najmocniej i najgłębiej. Jung zaznacza jednak, że „inspiracja prowadzi do twórczości tylko wówczas, gdy ma charakter przedmiotowy, tzn. jest złączona z aktywnością, (...) z organizacją dzieła, z rozwiązaniem często technicznych i technologicznych problemów, z przewy-

ciężeniem oporu, jaki stawia materia.”² Inspiracją w sztuce może być niemalże wszystko. Pokazują to niezliczone przykłady dzieł plastycznych. Od Biblii, poprzez mity, mitologie, literaturę, naturę, stany uczucia, aż po sny...

Adi II st dr Aleksander Ostrowski

KILKA UWAG O ŚNIE Z PERSPEKTYWY NAUKI

Sen to stan czynnościowy ośrodkowego układu nerwowego, cyklicznie pojawiający się i przemijający w rytmie dobowym. Podczas snu następuje całkowite zniesienie świadomości i bezruch. Przeciwnością stanu snu jest stan czuwania. Sen dzieli się na dwie fazy:

– sen o wolnych ruchach gałek ocznych (skrót NREM – non rapid eye movement); inne nazwy: sen głęboki, sen wolnofalowy. W tej fazie pojawiają się fale Δ aktywności elektrycznej mózgu. Ze względu na intensywność tych fal faza ta dzieli się na 3 stadia:

– sen o szybkich ruchach gałek ocznych (skrót REM – rapid eye movement); inne nazwy: sen płytki, sen paradoksalny. W tej fazie występują najczęściej marzenia senną, następuje całkowite rozluźnienie najwyższej aktywności fali mięśni, dlatego śniący o ruchach człowiek nie porusza się. Wraz z długością snu spada udział najgłębszego stadium snu wolnofalowego (o największej aktywności fal Δ), rośnie czas trwania fazy REM, która pod koniec nocy zazwyczaj trwa około 40 minut. Obiektywnym wskaźnikiem bezsenności jest krótki lub jego brak, najgłębszego stadium snu wolnofalowego. Bezsenność często jest objawem depresji lub nerwicy.

Wykorzystanie niektórych rejonów mózgu jest znacznie większe podczas snu niż podczas czuwania. Najbardziej znanym przedstawicielem psychologii badania zjawiska snienia jest Zygmun Freud. Założył on, że niemal wszystkie sny wyrażają życzenia seksualne, mające charakter perwersyjny, które zostały wyparte ze świadomości. Kolejny psychoanalityk, Alfred Adler, eksponuje wagę nastroju oraz funkcji kompensacyjnej



Karolina Stanieczek,
Topielica, akwaforta, 2007.

Foto: Archiwum PWSZ

1 Red. Ks. K. Dynarski SAC: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*; wyd IV, Poznań 1991, Księga Rodzaju 2,12.

2 Z. Rosińska: *Psychoanalityczne myślenie o sztuce*, PWN, Warszawa 1985 r., s. 110.



Grzegorz Hańderek,
bez tytułu.

Foto: Archiwum PWSZ

niektórych snów, których treść wyraża zaspokojenie dążenia. Jung z kolei uważał, że każdy problem życiowy może znaleźć swoje odbicie w treści snu.

Adi II st. dr Aleksander Ostrowski

ZE SNU

Niemalże każdej nocy możemy uczestniczyć w prawdziwym spektaklu – marzeniu sennym. Jego reżyserem jest ludzki umysł. Treścią owego spektaklu są często bezsensowne halucynacje, w których nasze za dnia doznawane poczucie czasu, przestrzeni, rzeczywistości i logiki ulega zaburzeniu. Kiedy śnimy, nie mamy świadomości, że to sen. Można nawet śnić we śnie i dopiero po przebudzeniu spostrzec, że wszystko to było snem. Niektórzy żywią przekonanie, że życie jest jednym wielkim snem i stawiają pytanie, co jest rzeczywistością: czy rzeczywistość snu, czy nasze codzienne doznania. A może sen jest rzeczywistością równoległą do jawy? Sen od wieków był domeną różnych proroków i wróżek. Już starożytni interesowali się nim jako znakiem prognostycznym. Między innymi Grek Artemidor z Daldis (II w. pne), autor i dziś czytanego sennika, takie sny nazywał oneiroi. Mogą one przepowiadać dalszą i bliższą przyszłość. Na proroczy sens snów wskazuje także Stary Testament: np. sen Jakuba o drabinie do nieba, sen Samuela, którego we śnie wołał Bóg, czy sen faraona o krowach tłustych i chudych. Jak wiadomo, interpretacja tego snu dokonana przez Józefa zapobiegła klęsce głodu w Egipcie. W czasach nam bliższych snem zajęli się psychoanalitycy i psychiatrzy. Od Z. Freuda wiemy, że w sennych marzeniach mieszczą się zaszyfrowane nasze pragnienia, kompleksy, urazy, które właściwie zinterpretowane

mogą sporo o śniącym powiedzieć. Sny są obrazową ekspresją nieświadomych, wypartych, silnych pragnień, które przejawiają się jedynie w zamaskowanej, symbolicznej postaci, gdyż skrywają wiele zakazanych seksualnych żądź. W marzeniu sennym – zdaniem Freuda – obok dynamicznej siły jaką jest pragnienie, działa także cenzor-krytyk, który przetwarza utajone znaczenie snu w treść jawną, czyli to, co możemy sobie ze snu przypomnieć. Dla C. G. Junga sen to nie tylko domena seksualnych żądź. Analizując marzenia senne, możemy zaglądnąć do nieświadomej czę-

ści naszej psychiki. Tutaj ukryte są nie tylko pożądania, lęki i pragnienia, ale także twórcze, duchowe energie człowieka. Jak pisze Jung, „marzenie senne jest zagadkowym poselstwem naszej nocnej sfery psyche”. Z różnorodnymi nawiązaniami do snu spotykamy się także w sztuce i to w zasadzie w całej jej historii. Oniryczne wątki widoczne są przede wszystkim we wszelkiej twórczości o cechach fantastycznych. Przykładem może być malarstwo Hieronima Boscha, żyjącego na przełomie XV i XVI wieku. Senne marzenia były, jak wiadomo,

jedną z głównych podniet twórczych surrealistów. Ten ruch intelektualny i artystyczny, który pojawił się we Francji w pierwszej ćwierci XX wieku, źródeł inspiracji szukał w wielu obszarach kultury i wielu ludzkich doświadczeniach, m.in.: mitach, przesądach, magii, zabobonach, miłości (której surrealiści nadawali rangę metafizyczną), czy chorobach psychicznych. Jednak „zainteresowanie marzeniem sennym, jego genezę i funkcjami, jego rolę w życiu człowieka i znaczeniem jego treści można uznać za najpierwszy z aktów prowadzących do narodzin nadrealizmu” (K. Janicka 1985). Surrealiści wierzyli, że poprzez obraz senny, który

omija cenzuralną funkcję świadomości, można dotrzeć do nadrzeczywistości. Przywódca i teoretyk surrealistów A. Breton, odwrotnie jak Z. Freud, sądził, że to treści marzeń sennych mogą mieć wpływ na ludzkie zachowanie na jawie, mogą decydować o pewnych naszych rozstrzygnięciach i życiowych wyborach. Sądził bowiem, że pomiędzy świadomością i podświadomością, a więc treścią marzeń sennych i czynnościami aktualizowanymi na jawie, zachodzi coś w rodzaju zjawiska interferencji opisywanego przez fizykę. Breton był także przekonany, że pomiędzy procesem marzenia sennego a procesem tworzenia zachodzi ścisła analogia. Oba te procesy wypływają bowiem z tego samego źródła – podświadomości. Sztuka może być zatem narzędziem służącym poznaniu sfery irracjonalnej. Artystyczny obraz – jak twierdzi E. Gombrich – może powstać tylko z obrazu, a sen przede wszystkim jest obrazem. Dlatego ma moc inspirowania każdego artysty, nie tylko tego o surrealistycznej wyobraźni, senny obraz może artyście podpowiedzieć idee i treść obrazu, a nawet zasugerować jego kształt. Sen jest odpoczynkiem, czasem wyciszenia, może zatem rodzić obrazy spokojne i łagodne. Jest też metaforą śmierci i może być źródłem obrazów o cierpieniu i przemijaniu.



Agnieszka Bieniasz,
bez tytułu, druk cyfrowy, 2008.

Foto: Archiwum PWSZ



Piotr Wysogłód
Bez nazwy, tkanina, 2007.

Foto: Archiwum PWSZ



Kazimierz Sita,
Księga snów, szkło fusingowe, 2008.

Foto: Archiwum PWSZ

dr Henryk Fojcik

„Kariera w Twoich rękach”

Pod takim hasłem 4 czerwca 2008 odbyły się I Raciborskie Targi Pracy organizowane przez Biuro Karier Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu oraz raciborskie Młodzieżowe Biuro Pracy. W targach uczestniczył Powiatowy Urząd Pracy w Raciborzu oraz Młodzieżowe Biuro Pracy w Żorach. Łącznie zaprezentowano 86 ofert pracy. W targach udział wzięło dwudziestu pracodawców z różnego zakresu działalności. Gościliśmy takie przedsiębiorstwa i instytucje, jak: „Mieszko”, „Decathlon”, „TU Allianz Polska”, „Bank Zachodni WBK”, czy Straż Graniczna, oferujące pracę stałą, a także firmy zajmujące się pośrednictwem pracy tymczasowej w kraju i za granicą. Odbiorcy mieli również możliwość zapoznania się ze strukturą organizacyjną firm, planami rekrutacyjnymi oraz wymaganiami wobec potencjalnych pracowników.

Podczas trwania targów zatrudnienie mogły znaleźć osoby poszukujące pracy stałej i krótkoterminowej. Uczestnicy



Foto: archiwum PWSZ

Główna organizatorka Targów z ramienia uczelni, dr Joanna Dzieńdziora, w rozmowie z Rektorem PWSZ prof. nadzw. dr. hab. Michałem Szepeławym i prorektorem ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr. Jerzym Pośpiechem.



Foto: archiwum PWSZ

Rektor PWSZ prof. nadzw. dr. hab. Michał Szepeławy otwiera Targi.

Targów Pracy przedstawili sześćdziesiąt miejsc pracy stałej oraz sto miejsc pracy krótkoterminowej. Agencja „Why Not USA” dodatkowo miała do zaoferowania praktyki zawodowe dla studentów za granicą. W czasie targów można było uzyskać również porady na temat założenia własnej działalności gospodarczej oraz sposobów pozyskania środków finansowych z Funduszy Unii Europejskiej.

O godzinie 10:00 Targi Pracy uroczystie otworzyli: **JM Rektor PWSZ prof. nadzw. dr. hab. Michał Szepeławy**, **Prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr. Jerzy Pośpiech** oraz **Wiceprezydent Raciborza dr Ludmiła Nowacka**. Zarówno Rektor jak i Pani Prezydent zapowiedzieli wspieranie tego typu inicjatyw, które mają na celu pomoc studentom, absolwentom szkół ponadgimnazjalnych oraz

mieszkańcom Raciborza w znalezieniu ciekawej i spełniającej ich oczekiwania pracy.

I Raciborskie Targi Pracy, które z ramienia uczelni organizowała **dr Joanna Dzieńdziora**, koordynator Biura Karier oraz **Marcin Parzonka**, pracownik Biura, dobiegły końca. Mamy nadzieję, że osoby, które zdecydowały się na nie przyjść, znalazły satysfakcjonującą pracę lub uzyskały odpowiedzi na dręczące ich pytania, dotyczące założenia własnej firmy. Wyrazamy również przekonanie, że Targi nabiorą charakteru cyklicznego i w przyszłym roku większa ilość osób weźmie w nich udział, gdyż, jak zauważyli przedstawiciele firm: „organizacja Targów była bardzo dobra, jednak troszkę zawiodła frekwencja, ale początki zawsze są ciężkie.” Zatem już dziś pragniemy zaprosić wszystkich za rok na II Raciborskie Targi Pracy organizowane przez Biuro Karier Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.



Foto: archiwum PWSZ

Jedno ze stoisk.

Przedstawiciele Instytutu Sztuki na zebraniu plenarnym OMREA w Radomiu

dr Henryk Fojcik

O Ogólnopolskiej Międzyuczelnianej Radzie Edukacji Artystycznej w zakresie Sztuk Plastycznych OMREA pisaliśmy już w ubiegłorocznym, grudniowym numerze „Eunomii” w artykule *Z historii kształcenia nauczycieli sztuki (po 1945 r.)*. Przypomnijmy więc tylko, że to organizacja, która w znacznym stopniu wpływa na kształt edukacji artystycznej w polskich szkołach ogólnokształcących i przygotowanie kadry pedagogicznej dla tejże edukacji. Rada działa już dziewięć lat. W tym czasie z jej inicjatywy m.in.:

- zmieniono nazwę kierunku: *wychowanie plastyczne na edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych*,
- członkowie Rady opracowali także standardy edukacyjne nowego kierunku,
- przyznano absolwentom tytuł *magistra sztuki*,
- wprowadzono tytuły naukowe doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki (w miejsce „kwalifikacji I i II stopnia”).

Przede wszystkim OMREA skonsolidowała rozproszone do tej pory środowisko akademickich pedagogów-artystów i w ten sposób zaistniała jako liczące się gremium w określaniu kształtu powszechnej edukacji artystycznej w polskich szkołach. Rada skupia wszystkie szkoły wyższe obecnie przygotowujące nauczycieli plastyki. Są to Uniwersytety, Akademie Sztuk Pięknych, Akademie Pedagogiczne, Politechniki, a także Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe. Z naszej raciborskiej uczelni w skład Rady od 2006 roku wchodzi **adi. II st. dr Aleksander Ostrowski** oraz **dr Henryk Fojcik**. W obradach tego ciała uczestniczą już po raz drugi. Przyjęcie miało miejsce na zebraniu w Orońsku (siedzibie Centrum Rzeźby Polskiej), które odbyło się w kwietniu 2007 roku.

16-17 maja 2008 roku zebranie plenarne zostało zwołane w przepięknej Jedlni Letnisko koło Radomia. Gospodarzem był dziekan Wydziału Sztuki Politechniki Radomskiej **prof. dr hab. Aleksander Olszewski**, a przewodniczącym **prof. dr hab. Witold Chmielewski** z UMK w Toruniu. Właściwe obrady poprzedziło spotkanie członków OMREA z JM Rektorem Politechniki Radomskiej **prof. dr hab. inż. Mirosławem Luftem**.

Z bogatej tematyki obrad warto krótko przytoczyć trzy zagadnienia, którym poświęcono uwagę, a które są jednocześnie bardzo istotne dla kształcenia nauczycieli *plastyki* i przyszłej kondycji edukacji plastycznej w szkole.

Pierwsze dotyczyło statusu *edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych* jako kierunku artystycznego. Zwrócono uwagę, że nie we wszystkich ministerialnych dokumentach legislacyjnych edukacja artystyczna jest traktowana jako kierunek artystyczny. To, niewątpliwie, powoduje, że m.in., w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie tzw. kosztochłonności poszczególnych kierunków *edukacji artystycznej* przyznano wskaźnik 2,0, podczas gdy na kierunkach tradycyjnie traktowanych jako artystyczne wskaźnik ten kształtuje się na poziomie od 2,5 do 3,0. Także minima godzinowe, zarówno na studiach I jak i II stopnia, na tych kierunkach są zdecydowanie wyższe. Rada postulowała, aby w powyższych kwestiach jednakowo traktować wszystkie kierunki artystyczne.

Na zebraniu wyrażono także negatywną opinię o obowiązku (zgodnie z ustawą *Prawo o Szkolnictwie Wyższym*) przygotowywania nauczycieli do nauczania dwóch przedmiotów (rodzajów zajęć). Uczestnicy zebrania zgodnie podkreślali, że ilość godzin przezna-

czona na dodatkową specjalność nie daje możliwości wykształcenia nauczyciela o odpowiednich, wysokich kompetencjach. Wyrażono także nadzieję na zmianę tej sytuacji. Optymizm zebranych uzasadniała w tej kwestii obietnica Przewodniczącego RGSW **prof. dr hab. Jerzego Błażejewskiego**, że w trakcie przygotowywania zmiany ustawy poprze postulat jednoprezydentowości.

Z aprobatą i radością Rada przyjęła opracowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej program zmian, w którym w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych zwiększono liczbę godzin przedmiotów artystycznych. Według projektu w nauczaniu wczesnoszkolnym zostaną wyodrębnione przedmioty *plastyka* i *muzyka*. W klasach IV-VI liczba godzin z przedmiotów artystycznych będzie zwiększona z 4 do 6. W gimnazjach także będą wprowadzone dwie dodatkowe godziny. Dla absolwentów edukacji artystycznej to bardzo istotna zmiana, która poszerza możliwości podjęcia pracy w szkole. W średniej wielkości placówce godzin z *plastyki* wystarczy na pełny etat.

Z wieloma krytycznymi uwagami spotkał się dołączony do propozycji zmian godzinowych projekt podstawy programowej dla przedmiotu *plastyka i media*, bo taka najprawdopodobniej będzie jego nowa nazwa. M.in. wątpliwości budził pewien utylitaryzm i zbyt technologiczne kryteria w doborze treści nauczania. Akcentowano przede wszystkim humanistyczny charakter przedmiotów artystycznych. Zastanawiano się nad udziałem nowych mediów w artystycznej edukacji dzieci i młodzieży, a w związku z tym nad trafnością nowej nazwy przedmiotu. W efekcie podjętej tutaj dyskusji zlecono ośrodkom: lubelskiemu, toruńskiemu i krakowskiemu krytyczną analizę podstawy programowej.

Plenarne zebranie OMREA zakończył miły i nieco „lżejszy” akcent. Wszyscy członkowie Rady zostali zaproszeni przez JM Rektora Politechniki Radomskiej na trwającą w tym samym czasie, także na terenie ośrodka w Jedlni, majówkę. Była to impreza huczna i zorganizowana z wielkim rozmachem. Był zatem namiot na kilkaset osób (w majówce brali udział wszyscy pracownicy Politechniki), orkiestra, kotły z grochówką i kielbaskami, napoje chłodzące, a także dodatkowa atrakcja – wycieczka konnym zaprzęgiem do Kozienickiej Puszczy ...i to wszystko na koszt Organizatorów (!). □



Foto: archiwum Henryka Fojcika

Raciborscy członkowie Rady w trakcie obrad.

Walijski system oceniania uczniów

Prelekcja Nicka Williamsa

Dnia 6 czerwca, w murach raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej odbyła się prelekcja inspektora oświaty zaprzyjaźnionego z powiatem raciborskim okręgu Wrexham w Walii **Nicka Williamsa**. Ten był dyrektorem szkoły podstawowej, nauczycielem z wieloletnim doświadczeniem, trenerem i wykładowcą instytutu pedagogiki NEWI, od kilku lat wdraża program oceniania kształtującego w szkołach podstawowych Wrexham. Prelekcja, skierowana do dyrektorów i pedagogów szkół podstawowych Raciborza i powiatu raciborskiego, składała się z dwóch sesji. W części pierwszej został przedstawiony system edukacji w Walii, w części drugiej Nick Williams zaprezentował kompendium wiedzy na temat istoty oceniania kształtującego, metodyki kształcenia umiejętności uczenia się u ucznia, wagi przekazu i uzyskiwania informacji zwrotnej o jakości kształcenia na poziomie nauczyciel – uczeń. Prelegent przedstawił także sposoby ewaluacji i oceny jakości pracy szkoły jako jednostki. W prezentacji uczestniczyli wizytatorzy szkół podstawowych i przedszkoli: **mgr Halina Sitnikow** oraz **mgr Maria Szymanowska**. Prelekcji przysłuchiwali się studenci PWSZ oraz lektorzy uczelni. Spotkanie otworzyli: **dr Paweł Struzik**, wicedyrektor Instytutu Neofilologii oraz wiceprezydent Raciborza **dr Ludmiła Nowacka**. Prelekcja zakończyła się dyskusją i wnioskami oraz krótką prezentacją filmową, ilustrującą nieuchronność zmian w świecie, a zatem konieczność takich zmian również w systemie edukacji. ◇

Foto: J. Krajewski



Nick Williams

Foto: J. Krajewski



Prelekcja w auli PWSZ dla wykładowców i studentów uczelni raciborskiej.



Wykład dla nauczycieli.

Foto: J. Krajewski

Zasłużony dla penitencjarystki polskiej

Dr Adam Szecówka z Instytutu Studiów Edukacyjnych naszej uczelni wraz z arcybiskupem Leszkiem Sławojem Głódziem i kilkoma polskimi naukowcami został odznaczony przez Ministra Sprawiedliwości prof. Zbigniewa Cwiągalskiego medalem Za zasługi w pracy penitencjarnej. Uroczystość odbyła się 24 kwietnia 2008 roku w Warszawie.



Foto: archiwum Adama Szecówki

Moment dekoracji dra Adama Szecówki.



Foto: archiwum Adama Szecówki

Dr Szecówka wśród innych odznaczonych.

Minęło 40-lecie pracy resocjalizacyjno-penitencjarnej dr. Adama Szecówki. Warto wspomnieć, iż jest on autorem ponad 150 publikacji, z czego większość dotyczy właśnie penitencjarystki i resocjalizacji. Recenzuje artykuły do publikacji i współredaguje trzy pisma fachowe, podejmujące tę problematykę. Wygłasza referaty niemal na wszystkich ważniejszych konferencjach i kongresach penitencjarnych. Od dwunastu lat cyklicznie organizuje komparatystyczne seminaria na terenie Republiki Czeskiej dla studentów resocjalizacji z udziałem wybitnych polskich i czeskich specjalistów oraz naukowców z tej dziedziny. Prowadzi dla pracowników jednostek penitencjarnych i resocjalizacyjnych dla nieletnich ogólnopolskie zajęcia szkoleniowe, zmierzające do modyfikowania oddziaływań wobec osób pozbawionych wolności. Jest powoływany w skład komisji i zespołów do spraw wdrażania reformy systemu resocjalizacji. W tym roku, w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości, rozpoczął ogólnopolskie (obejmujące populację generalną) badania katamnestyczne, ilustrujące skuteczność i determinanty efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych w zakładach dla nieletnich.

J.N.



Foto: archiwum Adama Szecówki

Abp Sławoj Leszek Głódź dziękuje w imieniu wszystkich odznaczonych osób.

Instytut Techniki i Matematyki

„Matematyka naszą niedostrzegalną kulturą”

II Konkurs Matematyczny o Nagrodę Rektora PWSZ

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Prorektor PWSZ ds. dydaktyki i studentów
doc. dr Jacek Lembas otwiera Konkurs.

Wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Eunomii” o różnorodnych formach współpracy między raciborską uczelnią, a szkołami ponadgimnazjalnymi naszego regionu. Wśród owych licznych przejawów współpracy znajduje się szlachetna rywalizacja w zakresie umiejętności matematycznych. 15 maja 2008 roku utalentowani matematycznie uczniowie klas drugich szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu raciborskiego przybyli do gmachu PWSZ przy ul. Slowackiego, aby wziąć udział w drugiej edycji konkursu matematycznego, którego inicjatorem i koordynatorem jest **prof. nadzw. dr hab. Alfred Czogała**. Poszczególne szkoły reprezentowane były przez trzyosobowe drużyny, z tym jednak, że uczniowie pracowali samodzielnie, a wygrał zespół, którego członkowie w sumie zdobyli największą ilość punktów. Konkurs, który przebiegał pod hasłem *„Matematyka naszą niedostrzegalną kulturą”*, składał się z dwóch etapów: pierwszy – *szkolny* – polegał na rozwiązywaniu przez zawodników zadań konkursowych z zakresu treści programowych z matematyki w klasach pierwszych i drugich szkół ponadgimnazjalnych (przy czym przygotowano zadania w dwóch kategoriach: jedne adresowane do uczniów liceów zawodowych i techników, inne do uczniów liceów ogólnokształcących), natomiast w drugiej części, *akademickiej*, uczniowie wysłuchali wykładu na temat „Czy istnieje $\sqrt{-1}$ ”, wygłoszonego przez **prof. nadzw. dr hab. Andrzej Śładka**, po czym rozwiązywali zadania z zakresu przedstawionych w wykładzie treści.

Organizatorzy Konkursu, nauczyciele akademicki Instytutu Techniki i Matematyki PWSZ oraz studenci matematyki, postawili sobie następujące cele: podnoszenie kultury matematycznej wśród młodzieży, rozwijanie zainteresowań matematycznych, kształcenie wyobraźni matematycznej oraz umiejętności rozwiązywania problemów, a także integrowanie środowisk młodzieżowych powiatu raciborskiego.

Nagrodę Rektora PWSZ, w postaci wykonanej w Instytucie Sztuki pod kierunkiem **adi. II st. dra Aleksandra Ostrowskiego** statuetki, będącej artystyczną wizją przenikania idei matematycznych do naszej codziennej kultury, wywalczyła drużyna I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza w Raciborzu. Największą ilość punktów, a tym samym tytuł Laureata Konkursu, uzyskali następujący uczniowie:

– w kategorii liceów ogólnokształcących:

I miejsce – **Mateusz Jończyk**

II miejsce – **Leszek Sput**

III miejsce – **Karol Młynarczyk**

– w kategorii liceów zawodowych i techników:

I miejsce – **Paweł Mysz**

II miejsce – **Sylwia Piątek**

III miejsce – **Michaela Gorus**

W imieniu JM Rektora PWSZ nagrody i dyplomy wręczał patronujący imprezie **doc. dr Jacek Lembas** – prorektor PWSZ ds. dydaktyki i studentów, wykładowca Instytutu Techniki i Matematyki. Prorektor Lembas wyraził przekonanie, że organizowany przez raciborską uczelnię konkurs wpisze się na trwałe w intelektualne życie Raciborza i całego regionu. ☺



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Laureat I miejsca, Mateusz Jończyk z I LO im. Jana Kasprowicza w Raciborzu, odbiera dyplom z rąk prorektora doc. dra Jacka Lembasa.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Zdobywca II miejsca - Leszek Sput z II LO im. Adama Mickiewicza.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

III miejsce dla Karola Młynarczyka z I LO.



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Pamiątkowe zdjęcie uczestników i organizatorów Konkursu.

Wolontariusze w zakładzie poprawczym

mgr Urszula Szecówka

Kolejny raz studenci II roku pedagogiki resocjalizacyjnej raciborskiej PWSZ pracowali jako wolontariusze w Zakładzie Poprawczym i Schronisku dla Nieletnich w Raciborzu. W ciągu letniego semestru 90 studentów pod opieką pracowników dydaktycznych naszej uczelni mgr Urszuli Szecówki i mgr. Stanisława Zbroi prowadziło zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z języka polskiego i matematyki dla chętnych wychowanków Zakładu.

Foto: archiwum Urszuli Szecówki



Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze.

W tym roku zgłosiło się 58 wychowanków, którzy swoje braki w wiadomościach i umiejętnościach szkolnych chcieli niwelować, korzystając z pomocy studentów. W Zakładzie Poprawczym w Raciborzu funkcjonuje szkoła podstawowa, gimnazjum i zasadnicza szkoła zawodowa. Wolontariusze jeden raz w tygodniu, niektórzy dwa razy, zjawiali się na zajęcia ze „swoimi” wychowankami niejednokrotnie pomagając im w przyswojeniu wiedzy również z innych przedmiotów, takich jak: fizyka, język angielski, geografia, historia, a także wspierając w przygotowaniach do egzaminów gimnazjalnych i zamykających szkołę podstawową.

Studencki wolontariat w raciborskim Zakładzie Poprawczym ma już wieloletnią tradycję. Każdego roku zgłasza się około 90 studentów II roku pedagogiki resocjalizacyjnej, którzy obejmują pomocą zwykle 60 wychowanków. Zakładowa młodzież bardzo ceni sobie studenckie wizyty. **Krzysiek** (20 lat) mówi: *studenci są otwarci, chętni do rozmowy na różne tematy, sympatyczni, żyłem się z nimi, pozostaną po nich ciepłe wspomnienia i przekazana wiedza.* **Szymon** (16 lat) – *niezwykle podobały mi się zajęcia ze studentami, dużo się nauczyłem, można też było porozmawiać na tematy młodzieżowe i o życiu, nie zabrakło śmiechu, radości. Te spotkania zapamiętam do końca życia. Smutno mi było przy pożegnaniu.* **Patryk** (20 lat) – *uważam, że studenci z raciborskiej uczelni są ludźmi bardzo sympatycznymi, wesołymi, nieomal naszymi rówieśnikami. Na długo w mej pamięci pozostaną nasze rozmowy i wspólna nauka. Chciałbym jeszcze raz*

niezwykle serdecznie podziękować studentkom, które pomogły mi poprawić moją wiedzę i oceny z języka polskiego oraz matematyki. **Szymon** (18 lat), wychowanek pochodzący z Raciborza: *żałuję, że nie trafiłem wcześniej do Zakładu Poprawczego w Raciborzu. Można tu m.in. uczyć się, nadrabiać zaległości szkolne, a na spotkaniach ze studentami nie tylko zdobywać wiedzę szkolną ale i wymieniać poglądy na postępowanie w życiu, uzyskać wskazówki, dotyczące zachowania w różnych sytuacjach, popatrzyć na studenta jak na wzór, przykład.*

Studenci, podczas prowadzonych zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, mogli dokonać praktycznej weryfikacji wiedzy teoretycznej zdobytej na uczelni, a także w każdej chwili uzyskać pomoc opiekunów z uczelni, którzy również wolontaryjnie uczestniczyli we wszystkich studencko-poprawczakowskich zajęciach. Wolontariusze podkreślali, że tak długi, bezpośredni kontakt z wychowankiem zakładu poprawczego ogromnie poszerzył ich wiedzę, zmienił perspektywę widzenia wychowanka, przybliżył problemy młodzieży niedostosowanej społecznie, pozwolił na wytworzenie pozytywnej więzi z wychowankami, która wcześniej wydawała im się niemożliwa.

Na pożegnalnym spotkaniu, kończącym tegoroczny wolontariat, zjawili się niespodzianie goście z Niemiec z zaprzyjaźnionego z raciborskim zakładem w Aurich. Zainteresował ich studencki wolontariat w Polsce i szczegóły związane z jego funkcjonowaniem, podziw wzbudził rozmach i tak liczna grupa studentów zaangażowanych w niesienie pomocy społecznie niedostosowanym. ■



Studentka w trakcie zajęć z wychowankami Zakładu Poprawczego.

Studenckie Koło Naukowe Socjologów

Foto: www.soc.hu



Czy wiesz, że...

...jesteśmy ruchliwi społecznie i mamy realistyczne aspiracje i plany życiowe. A jakie, tego drogi czytelniku dowiesz się z kolejnych edycji raportów częściowych, przegotowywanych przez studentów Koła Socjologicznego. Ale, aby równowaga została zachowana, czasami też bujamy w chmurach.

Wstępne wyniki badań socjologicznych dotyczące aspiracji życiowych studentów raciborskiej PWSZ z podkreśleniem źródeł informacji o uczelni oraz sytuacji społecznej studentów i ich rodziców.

Badaniami, których wybrane wyniki tu prezentujemy, objęto 308 studentów wszystkich kierunków studiów stacjonarnych. Badania przeprowadzono w maju 2007 roku. Ankieterami byli studenci socjologii (w szczególności Studenckiego Koła Naukowego Socjologów).

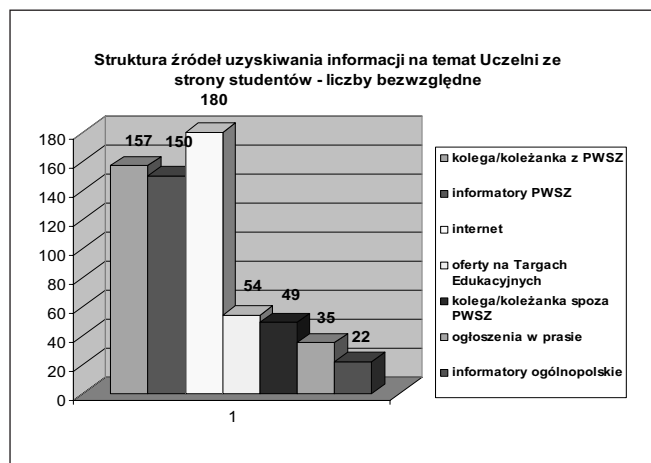
Jedno z pytań badawczych dotyczyło źródeł, z jakich korzystali badani przy zdobywaniu informacji o uczelni, o warunkach studiowania itp. Strukturę źródeł wraz z bezwzględną liczbą respondentów korzystających z danego źródła prezentuje wykres 1.

W wykresie 1 odpowiedzi nie sumują się do liczby 308, ponieważ respondenci mieli za zadania wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

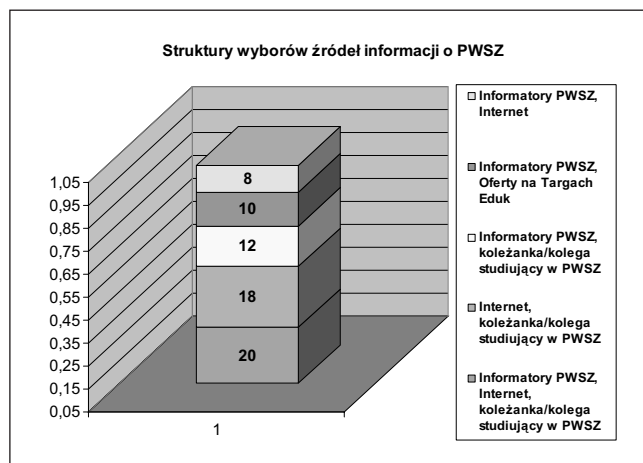
Jak wynika z tego wykresu, najbardziej popularnym źródłem informacji jest Internet (180 wskazań), na kolejnym miejscu plasuje się informacja zdobywana od koleżanek/kolegów studiujących w PWSZ (157 wskazań), a następnie Informatory PWSZ, na które jako źródło informacji wskazało 150 badanych. Informatory te rozdawane były niekoniecznie na Targach. Pozostałe źródła informacji, z których korzystali obecni studenci, to oferty na targach edukacyjnych – to źródło wskazało 54 badanych, następnie kolega/koleżanka spoza PWSZ – 49 badanych, ogłoszenia w prasie – 35 oraz informatory ogólnopolskie, z których według deklaracji skorzystało 22 badanych. Jeśli chodzi o wielość wyborów, to badani nierzadko korzystali z wielu źródeł naraz. Konstelacje z największą liczbą wyborów niektórych źródeł wyglądają następująco:

- Informatory PWSZ, Internet, koleżanka/kolega studiujący w PWSZ – 20 badanych
- Internet, koleżanka/kolega studiujący w PWSZ – 18 badanych
- Informatory PWSZ, koleżanka/kolega studiujący w PWSZ – 12 badanych
- Informatory PWSZ, Oferty na Targach Edukacyjnych – 10 badanych
- Informatory PWSZ, Internet – 8 badanych.

Prezentuje to wykres 2.



Wykres 1.



Wykres 2.

Struktura wykształcenia studentów (obecnie II roku) PWSZ (przed pójściem na studia) i ich rodziców.

Natomiast jeśli chodzi o wykształcenie obecnych studentów, tj. ukończone przez nich szkoły i ich rodzaj przed pójściem na studia, prezentują to tabele 1, 2 i 3.

Następnie porównaliśmy (patrz tabela 4) wykształcenie ojca i wykształcenie badanych studentów, aby określić stopień i natężenie ruchliwości społecznej o charakterze międzypokoleniowym. Badając ruchliwość społeczną jednostek – w tym przypadku studentów – odwołujemy się do pozycji ojca (w tym przypadku jego wykształcenia).

Tabela nr 1. Typ ukończonej szkoły przez studentów.

TYP UKOŃCZONEJ SZKOŁY	Częstość	Procent
Liceum Ogólnokształcące	162	52,6
Liceum Profilowane	67	21,8
Technikum	60	19,5
Inne – OHP, Liceum Zawodowe	4	1,3
Ogółem	306	95,2
Brak danych	15	4,8
Ogółem	308	100,0

Tabela nr 2. Wykształcenie ojca.

Wykształcenie ojca	Częstość	Procent	Procent ważnych
Podstawowe	7	2,3	2,3
Zasadnicze zawodowe	108	35,1	35,3
Średnie zawodowe	91	29,5	29,7
Średnie ogólnokształcące	22	7,1	7,2
Policealne	8	2,6	2,6
Wyższe licencjackie	12	3,9	3,9
Wyższe magisterskie	25	8,1	8,2
inne	2	0,6	,7
Ogółem	306	99,4	100,0
Brak odpowiedzi	2	0,6	
Ogółem	308	100,0	

Analiza tabeli 4 pozwala na uchwycenie dynamiki ruchliwości społecznej międzypokoleniowej. I tak w stosunku do ojca widoczna jest zmiana pozycji społecznej (poprzez uzyskanie wyższego od ojca wykształcenia). Aż 160 badanych (nie licząc 67 po liceum profilowanym), posiadających średnie wykształcenie przed pójściem na studia, pochodzi z rodzin, w których tylko 22 ojców ma takie samo wykształcenie, tj. średnie. Widzimy więc tutaj dynamikę w zakresie awansu społecznego. Dzieci w porównaniu do swoich rodziców (w tym przypadku przede wszystkim w stosunku do ojca) mają zwiększoną dostępność do edukacji i tym samym awansu społecznego. Wnioski są jednoznaczne – uczelnia i jej dostępność umożliwia zmianę sytuacji społecznej poprzez zwiększenie kapitału kulturowego i awans społeczny mieszkańcom (młodzieży) regionu z niskim wykształceniem i przełamywanie reprodukcji niskiego statusu społecznego. Dalsze wyniki badań będziemy ogłaszali w następnych numerach Eunonii.

*Materiał opracowali studenci II i III roku
studiów socjologii, członkowie Studenckiego
Koła Naukowego Socjologów.*

Tabela nr 3. Wykształcenie matki.

Wykształcenie matki	Częstość	Procent	Procent ważnych
Podstawowe	1	0,3	0,3
Zasadnicze zawodowe	8	2,6	2,6
Średnie zawodowe	72	23,4	23,8
Średnie ogólnokształcące	82	26,6	27,1
Policealne	62	20,1	20,5
Wyższe licencjackie	16	5,2	5,3
Wyższe magisterskie	11	3,6	3,6
inne	30	9,7	9,9
Ogółem	303	98,4	100,0
Brak danych	26	8,4	
Ogółem	308	100,0	

Tabela nr 4. Ruchliwość międzypokoleniowa. Wykształcenie studenta a wykształcenie ojca w liczbach bezwzględnych.

		Wykształcenie ojca									Ogółem
		Brak danych	Podstawowe	Zasad. Zawod.	Średnie Zawod (T,LZ)	LO	Policealne	Wyższe licencjat	Wyższe mgr	Inne	
Wykształcenie studenta	Brak danych	9		2		1			1		13
	LO	13	2	49	55	12	4	8	16	1	160
	LP	2	3	33	17	7		1	3	1	67
	T	7	1	24	19	2	2	2	3		60
	Inne		1				1	1	1		4
Ogółem		31	7	108	91	22	7	12	24	2	304

Tydzień Bibliotek 5-11 maja 2008 r.

pod hasłem

„Biblioteka miejscem spotkań”

mgr Zenona Mrozek
Dyrektor Biblioteki PWSZ

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Wykład adi. II st. dra Aleksandra Ostrowskiego.

Kontynuując tradycje popularyzacji działalności bibliotek, umacniania rangi zawodu bibliotekarza w świadomości społecznej, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ogłosiło kolejną, piątą już edycję ogólnopolskiego programu Tygodnia Bibliotek.

W 2008 r. Tydzień Bibliotek odbywał się w dniach 5-11 maja pod hasłem „**Biblioteka miejscem spotkań**”.

Współczesna biblioteka pełni nie tylko tradycyjnie przypisywane jej funkcje gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów, ale coraz częściej jest miejscem prezentacji twórczości artystycznej, edukacji, doradztwa, rozwoju zainteresowań, czyli przyjaznym miejscem spotkań różnych osób, niekoniecznie czytelników.

Elektroniczne formy nośników treści, łatwość ich przeszukiwania i udostępniania stwarzają konieczność innego akcentowania pobytu czytelnika w bibliotece. Bezpośrednia wymiana wrażen i poglądów, nie poprzez oglądanie dyskusji w audycjach telewizyjnych, czy nawet anonimowo na forum internetowym,

przywraca cenny kontakt człowieka z człowiekiem w interesującej interakcji.

Tegoroczne hasło było na tyle ogólne, że stwarzało okazję prezentacji szerokiej gamy działań promujących dorobek intelektualny, artystyczny społeczności lokalnych. Czytelnicy, korzystając z Biblioteki, mogą spotkać się bezpośrednio nie tylko z autorami książek (podczas promocji książek Wydawnictwa uczelnianego), ale również obejrzeć tematyczne wystawy książek, wystawy publikacji Wydawnictwa PWSZ, wystawy prac studentów Instytutu Sztuki oraz poznać interesujące osobowości ze świata nauki, kultury podczas wykładów, jakie odbywają się w bibliotece.

W ramach obchodów **Tygodnia Bibliotek** w dniu 5 maja Biblioteka zorganizowała dla pracowników oraz studentów wieczorek „**Biblioteka miejscem spotkań ...pracowników, studentów, czytelników**”.

Dyrektor Biblioteki **mgr Zenona Mrozek** powitała przybyłą na spotkanie Wiceprezydent Raciborza **dr Ludmiłę Nowacką**, Prorektora **prof. nadzw. dr. Jerzego Pośpiecha**, zaproszonych do wygłosze-



Od lewej: mgr Wiesława Ostrowska, adi. II st. dr Aleksander Ostrowski, mgr Zenona Mrozek, dr Janusz Nowak.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Sebastian Mielnik.

nia referatów: **dra Janusza Nowaka, adi. II st. dra Aleksandra Ostrowskiego** oraz wszystkich przybyłych uczestników spotkania.

Uroczystego otwarcia Tygodnia Bibliotek dokonał Prorektor dr Jerzy Pośpiech. Po części oficjalnej został wygłoszony wykład dr. Janusza Nowaka *„Teksty i hiperteksty – nowe strategie czytelnicze w dobie internetu”*. Następny wykład adi. II st. dr. Aleksandra Ostrowskiego *„Zjawisko książki artystycznej”* został poprzedzony piosenką poetycką w wykonaniu Sebastiana Dapy (śpiew), Sebastiana Mielnika (gitara i śpiew). Dźwięki poezji śpiewanej zakończyły wykłady, które spotkały się z żywym zainteresowaniem słucha-

czy. (Teksty wykładów zostaną zaprezentowane w następnym numerze „Eunomii”).

W gronie zainteresowanych zaproszonych gości, pracowników Uczelni i Biblioteki oraz studentów spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze. Mamy nadzieję, że w Bibliotece będziemy mieli częściej okazję zorganizowania wykładów pracowników naukowych Uczelni, a także zaprezentowania twórczości studentów.

W ramach majowego Tygodnia Bibliotek zorganizowano w Czytelni Czasopism wystawę *„Najstarsze zbiory Biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej”*, która była próbą pokazania różnorodności tematycznej i edytorskiej gromadzonych przez nią zbiorów.

Ekspozycje współtworzyły dokumenty drukowane, mapy, plany oraz fotografie powstałe od I połowy XIX wieku do połowy XX wieku. Oprócz książek związanych z literaturą piękną prezentowane były wydawnictwa poświęcone naukom ścisłym, sztuce, historii, naukom społecznym, przewodniki po Polsce i Europie oraz encyklopedie i słowniki tematyczne. Prezentowane zbiory na co dzień są niedostępne, a dzięki wystawie zainteresowane osoby mogły się z nimi zapoznać.

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej poprzez swoje podjęte działania włączyła się w ogólnopolski program upowszechniania i promocji czytelnictwa oraz zaprezentowania nowych inicjatyw służących doskonaleniu obsługi czytelników i realizacji zaszczytnej misji upowszechniania kultury. ▀

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech rozpoczął spotkanie.

Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej „Foton”

Fotograficzne POSZUKIWANIA

mgr Gabriela Habrom-Rokosz

Umysł fotografującego w trakcie wykonywania zdjęcia ziele pustką (...) gdy szuka ujęć (...) wczuwa się we wszystko co widzi, utożsamiając się z całym światem, aby go poznać i głębiej przeżyć.

Susan Sontag

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Zwiedzanie

Foto: Marek Rokosz



Mgr Gabriela Habrom-Rokosz.

Wystawa fotografii „Poszukiwania”, autorstwa młodych adeptów tej dyscypliny sztuki – członków Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej „Foton” – prezentowana w wodzisławskiej Galerii NCE (Niepubliczne Centrum Edukacyjne WSHE z Łodzi), stała się kolejnym wyzwaniem i okazją do wzbogacenia ich twórczych doświadczeń. Wernisaż wystawy miał miejsce 4 kwietnia 2008 r., zaś uroczystego otwarcia dokonali: dr Andrzej Górny Prorektor WSHE w Łodzi (oddz. zamiejscowy w Wodzisławiu Śl.), doc. dr Jacek Lembas Prorektor PWSZ w Raciborzu, mgr Beata Baszczok z-ca Dyrektora NCE, mgr Dariusz Urbanek Dyrektor PSEI w Wodzisławiu Śl. oraz mgr Gabriela Habrom-Rokosz opiekun SKNFA „Foton”. Akt otwarcia wystawy poprzedził pokaz projektów multimedialnych, autorstwa studentów Instytutu Sztuki PWSZ w Raciborzu, wykonanych pod kierunkiem dr hab. Justyny Szklarczyk-Lauer z ASP Katowice oraz adi. I st. Mariana Słowickiego z PWSZ w Raciborzu.

Anna Burek, Żaneta Dubiel, Michał Guz, Katarzyna Harasimczuk, Krystyna Komorowska, Kaja Konarska, Tomasz Martyka, Kamil Materzok, Joanna Nieszporek, Monika Pieczka, Anna Rosół, Justyna Rutkowska, Sylwia Szryt i Krzysztof Zielosko – to grupa indywidualistów, którzy próbują w swojej fotograficznej twórczości odnaleźć odpowiednią drogę i cel spełnienia. Poniższe refleksje studentów, pełne emocji, wskazują kierunki ich dążeń.

Dlaczego „poszukiwania”?... każdy z nas bezustannie próbuje swoich sił w różnych dziedzinach fotografii. Jesteśmy już przekonani, że to fotografia jest naszym życiem i miłością, ale chcemy być specjalistami, profesjonalistami dążącymi do doskonałości. Najlepszym fachowcem można być tylko i wyłącznie w wąskiej dziedzinie. Nie wol-

no mi snuć refleksji i przemyśleń w imieniu pozostałych członków „Fotonu”, więc opowiem o sobie, swoich emocjach i uczuciach, związanych z fotografowaniem. Przechodzę etapy, ciągle próbuję swoich sił to tu, to tam. Zasmakowałam już portretów socjologicznych, spróbowałam reportażu, zaś na tej wystawie objadam się kolejną dziedziną, kompozycjami konceptualnymi. Żeby mieć pewność co jest moim ulubionym „daniem”, muszę poznać wszystkie smaki. Dlatego też nie mogę jeszcze powiedzieć, że to już kres moich poszukiwań, zapewne niebawem zainteresuje mnie kolejny temat, może skupię się na kolorze, a może jednak poczęstuję tradycyjną fotografią czarno-białą. Nie mogę w tej chwili niczego przewidzieć...poza jednym: będę bezustannie poszukiwała, tak długo, aż dotrę do celu i poczuję pełnię satysfakcji.

Żaneta Dubiel

Wystawa w Wodzisławiu była kolejnym udanym krokiem w działalności FOTONU. Ponadto udało nam się, mamy nadzieję, że na trwale, zawrzeć przyjazne stosunki z wodzisławską uczelnią. Trafionym pomysłem było wyświetlanie filmów multimedialnych. Dzięki temu mogliśmy szerzej zaprezentować naszą artystyczną działalność. Z rozmów przeprowadzonych z uczestnikami wernisażu można było wywnioskować, że im również pomysł się podobał i że chętnie w przyszłości uczestniczyliby w tego typu imprezach. Moje emocje po wernisażu są bardzo pozytywne. Mam nadzieję, że kolejne wystawy FOTONU będą równie ciekawe. Dziękuję!

Joanna Nieszporek

Uważam, że wernisaż „Fotonu” należał do udanych. Podczas jego trwania panowała miła atmosfera, uczestnicy dobrze się bawili i przyjemnie spędzili ten czas. Mogę tylko dodać tyle, że kogo nie było, niech żałuje.

Justyna Rutkowska

Pływackie mistrzostwa

7-8 maja na pływalni Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej przy ul. Słowackiego odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski Wyższych Szkół Zawodowych. Organizatorami imprezy były: Klub Uczelniany AZS PWSZ, Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miasta Racibórz. Instytucje te ufundowały nagrody dla zwycięzców.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Start.

Studenci Naszej Uczelni zdobyli w sumie 21 pięknych „krążków”, w tym 10 złotych, 6 srebrnych i 5 brązowych. Wywalczyli ponadto sukces drużynowy, zdobywając w sumie 1015 punktów (kobiety – 525, mężczyźni – 490). Drugie miejsce zajęło Leszno – 922 punkty, a trzecie Tarnów – 881 punktów. Wystartowało czternaście ekip Klubów Uczelnianych z całej Polski. Zgromadzonych na pływalni gości, zawodników, trenerów powitała wiceprezydent Raciborza **dr Ludmiła Nowacka**, natomiast oficjalnego otwarcia dokonał prorektor PWSZ ds. promocji i rozwoju **prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech**.

Należy również podkreślić nowe oblicze „starej” pływalni PWSZ. Modernizacja, którą wykonaliśmy, była niezbędna.

Pragniemy serdecznie podziękować wykładowcom i studentom Instytutu Sztuki naszej uczelni, dzięki którym mamy nowy kolorowy wystrój, wymalowane trybuny. Natomiast nowe założenie, niezbędne techniczne poprawki, spowodowały znaczne odświeżenie naszej pływalni i poprawę warunków prowadzenia zajęć oraz odbywania zawodów – powiedział prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech. Gospodarze pod tym względem nie zawiedli, podobnie jak wszyscy uczestnicy imprezy, którzy stworzyli niepowtarzalną atmosferę. Były niesamowite emocje i głośny, gorący doping.

Opiekunami studentów Klubu Uczelnianego AZS PWSZ w Raciborzu byli: główny organizator mistrzostw i trener dr Marcin Kunicki oraz mgr Janusz Lukoszek.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Triumfatorzy.



Radość ze zwycięstwa.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Raciborskie nostalgie

Budowanie tradycji

Dość często się zdarza, że z gazet, radia czy telewizji dowiadujemy się, że oto jakaś gwiazda z pierwszych stron ma swoje korzenie w Raciborzu. Że tu mieszka jej rodzina, tutaj chodziła do szkoły, tu przeżywała pierwsze uczucia itp. Że nadal czuje się związana z miastem, chętnie do niego przyjeżdża. I to w zasadzie wszystko. Chciałoby się powiedzieć – okazjonalna, jednostronna miłość.

A szkoda, bo nie każde miasto posiada gwiazdy o krajowej randze, związane sentymentem z miejscem urodzenia, chętnie tu wracające i podtrzymujące kontakt ze „starym” środowiskiem. Rzecz w tym, że jest to, jak się już powiedziało, uczucie dość jednostronne, nieodwzajemnione.

Można by spytać, dlaczego tak jest? Dlaczego tak się dzieje? Jak się wydaje, wynika to zjawisko z powagi sprawowania władzy, a przynajmniej subiektywnego odczucia powagi związanej z wykonywaniem funkcji publicznych. Chodzi o to, że zarówno w opinii publicznej, jak i w środowiskach politycznych przyjął się swego rodzaju kodeks postępowania, stanowiący (nie wiadomo w gruncie rzeczy dlaczego) o tym, co wolno, a czego nie wypada robić. Nie byłoby w tym nic złego, bo w końcu jakieś ograniczenia i nakazy muszą działać, gdyby nie fakt, że kodeks ten powoduje, iż traci się przy okazji ludzi, którymi w innych okolicznościach należałoby się chwalić.

Mechanizm, jak się zdaje, jest dość prosty. Wypada pokazywać się publicznie ze sportowcami, ludźmi przemysłu, sukcesu finansowego, działaczami społecznymi. Gorzej już z przedstawicielami nauki i kultury, liderami ruchów nieformalnych, grup interesu itp. Pokazywanie się z gwiazdami nie należy do zjawisk dobrze widzianych, bez względu na to, czy dotyczy to osiągnięć poetyckich, czy aktorskich lub piosenkarskich.

Tymczasem, jak się wydaje, ludzie ci winni cieszyć się szczególnym uznaniem i być otoczonymi troską oraz opieką. Powinni wchodzić do lokalnego „Panteonu sławy”, którego brak od czasu do czasu daje się we znaki. Może warto by się zastanowić nad jego powołaniem

i umieszczeniem w jakimś zabytkowym budynku, z którym dziś nie wiadomo co zrobić? Albo może otworzyć specjalną salę w raciborskim Muzeum?

Warto sobie uświadomić, że budując „Panteon sławy” kreuje się przy okazji również element tradycji miasta, wskazuje na ciągłość jego dziejów, rozwija poczucie przynależności do Raciborza, uczy dumy z małej ojczyzny. Argumentem dodatkowo przemawiającym za utworzeniem tego rodzaju galerii jest fakt, że w całej Europie można napotkać takie miejsca. U nas tymczasem największe gwiazdy odchodzą w zapomnienie już po kilku lub, w lepszym przypadku, po kilkunastu latach. Na myśl przychodzi znana sentencja: „*Sic transit gloria mundi*”. Ale – na Boga – czy tak musi być?

(A.K.)



Foto: www.foksal.com.pl

Magdalena Walach – urodzona w Raciborzu aktorka teatralna i filmowa, związana z krakowskim Teatrem Bagatela. Triumfatorka siódmej edycji „Tańca z gwiazdami”.

Sportowy sukces wykładowcy filozofii



Doktor Zbigniew Wieczorek, filozof, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, przyzwyczaił nas już do osiągnięć w dziedzinie sportu, konkretnie szachów. Sukcesy dra Wieczorka w tej dyscyplinie są ogromne. Również w kończącym się roku akademickim i szkolnym Zbigniew Wieczorek odnotował znaczące zwycięstwo – został triumfátorem Międzynarodowych Mistrzostw Polski Nauczycieli w Szachach, przeprowadzonych w dniach 22-25 maja 2008 roku w Krakowie.

Wraz z całą społecznością akademicką Raciborza cieszymy się z tego sukcesu i składamy Panu Zbigniewowi serdeczne gratulacje!



RECENZJE

Edukacja matematyczna w kształceniu zintegrowanym

Edukacja matematyczna jest jednym z ważnych elementów kanonu kształcenia ogólnego na wszystkich szczeblach szkoły. Szczególnego znaczenia nabiera na poziomie edukacji elementarnej, bowiem to właśnie wtedy powstaje podbudowa umożliwiająca dalszy, prawidłowy rozwój pojęć matematycznych.

To, jak będzie przebiegała wczesna edukacja matematyczna, w dużej mierze zależy od jakości przygotowania zawodowego kadry nauczycielskiej. Bez wątpienia możemy przecież stwierdzić, że w całym procesie kształcenia wielką rolę odgrywa nauczyciel, jego postawa, umiejętności i sprawności dydaktyczne. Książka autorstwa **dra Jerzego Nowika** *Edukacja matematyczna w kształceniu zintegrowanym* powyższe zależności dostatecznie jasno i konsekwentnie konkretyzuje. Jest ona przeznaczona dla studentów pedagogiki ze specjalnością kształcenie wczesnoszkolne i wychowanie przedszkolne. Może być także bardzo przydatna dla czynnych nauczycieli przedszkola i klas początkowych.

Skrypt składa się z 18 rozdziałów. Zawiera nie tylko zagadnienia dotyczące podstaw matematyki, ale również wskazówki metodyczne, które mogą być pomocne w realizacji wybranych treści matematycznych w klasach I–III oraz w przedszkolu.

Ważnym elementem wczesnoszkolnej edukacji matematycznej jest rozwijanie aktywności matematycznej uczniów. W prezentowanej pozycji Autor scharakteryzował elementy składowe tej aktywności, podając jednocześnie wiele przykładów ukazujących sposoby jej stymulowania.

Kompetencje merytoryczne, czyli posiadana przez nauczycieli wiedza i doświadczenie dotyczące treści nauczanego przedmiotu, są często pomijane w dyskusjach dotyczących ich profesjonalizacji. A przecież nauczyciel klas początkowych powinien nie tylko posiadać pożądane predyspozycje osobowościowe, wiedzieć „jak” uczyć, ale również dysponować określonym zasobem wiedzy z zakresu matematyki po to, aby wiedzieć „czego” uczyć. Dlatego Autor w prezentowanym skrypcie zawarł podstawowe kompendium wiedzy matematycznej, którą powinien posiadać każdy kandydat na nauczyciela klas początkowych.

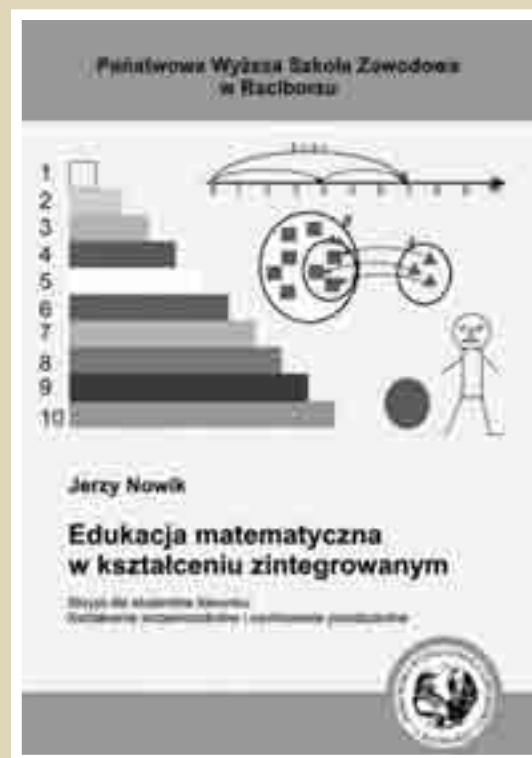
W poszczególnych rozdziałach dzieła znajdujemy wiadomości na temat: pojęć mnogościowych (pojęcie zbioru, podzbioru, działania na zbiorach), relacji i odwzorowania zbiorów, liczby naturalnej i działań na tych liczbach, równań i nierówności oraz sposobów ich rozwiązywania użytecznych w edukacji wczesnoszkolnej, zadań tekstowych oraz podstawowych pojęć z zakresu geometrii. Pełne ich rozumienie i perfekcyjne opanowanie, przez przyszłych nauczycieli, i to w różnych ujęciach, jest warunkiem koniecznym w procesie prawidłowego kształtowania podstaw intuicyjnych pojęć matematycznych w umyśle dziecka. Braki w posiadanej przez nauczyciela wiedzy merytorycznej z danej dziedziny prowadzą wprost do powstawania niepowodzeń dydaktycznych uczniów. A więc dobry nauczyciel powinien być dobrze przygotowany w zakresie operatywnej wiedzy przedmiotowej. Dlatego też ważnym zadaniem studentów w trakcie studiów jest uzupełnienie i wzbogacenie wiadomości i umiejętności nabytych we wcześniejszych etapach kształcenia o treści niezbędne do nauczania danego przedmiotu na określonym poziomie edukacji. I w tym zakresie omawiany przez nas skrypt w pełni zaspokaja potrzeby potencjalnych użytkowników.

Bardzo trudno jest wykorzystać niewłaściwe nawyki myślowe nabyte przez ucznia w pierwszych latach jego edukacji matematycznej. A najczęściej są one skutkiem błędów dydaktycznych lub powierz-

chownego rozumienia nauczanego materiału przez nauczyciela. Aby ich uniknąć - Autor scharakteryzował rozwój myślenia matematycznego dzieci, sformułował wiele cennych wskazówek metodycznych odnoszących się do planowania oraz organizacji procesu nauczania - uczenia się matematyki w klasach początkowych. Ponadto zamieścił wiele przykładowych rozwiązań metodycznych, ilustrujących sposoby właściwego realizowania wybranych treści programowych. Towarzyszą im liczne schematy, ilustracje oraz zdjęcia środków dydaktycznych. Studenci mogą zapoznać się, między innymi, z monograficznym opracowaniem liczby naturalnej, ilustrowaniem podstawowych działań arytmetycznych w różnych aspektach, z metodami rozwiązywania zadań tekstowych, użytecznymi na etapie wczesnoszkolnym. Niektóre z tych problemów zostały tylko zasygnalizowane, aby - jak twierdzi Autor - zmobilizować studentów do samodzielnego zgłębiania i poszerzania wiedzy matematycznej przy pomocy bogatej literatury przedmiotu.

Tak więc proponowany przez nas skrypt nie zawiera wyłącznie gotowej wiedzy. Autor, poprzez liczne propozycje prac projektowych i ćwiczeń, zachęca Czytelników do własnych poszukiwań i tworzenia samodzielných, twórczych rozwiązań wielu problemów matematycznych. Stworzył zatem dzieło, które nie tylko stanowi źródło wiedzy, ale również wyjątkowo skutecznie inspirować do dalszych dociekań.

dr Renata Replik (UO)



Jerzy Nowik: Edukacja matematyczna w kształceniu zintegrowanym. Skrypt dla studentów kierunku: kształcenie wczesnoszkolne i wychowanie przedszkolne, Racibórz 2008, Wyd. PWSZ, ss. 210.

Nowości biblioteczne

Kontynuujemy prezentację nowości bibliotecznych. Dziękujemy Pani dyrektor mgr Zenonie Mrozek oraz pracownikom Biblioteki PWSZ za pełną życzliwość i współpracę.

Redakcja

1. Arabski J. (red.) (2001) Teoria i praktyka dydaktyki języków obcych dzieci w młodszy wieku szkolnym. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
2. Babbie E. (2008) Podstawy badań społecznych. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
3. Bargielski M.J. (2002) Systemy operacyjne: podstawy budowy i użytkowania. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
4. Barth F. (2007) Antropologia: jedna dyscyplina, cztery tradycje: brytyjska, niemiecka, francuska i amerykańska. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
5. Bartoszek A. (2003) Kapitał społeczno-kulturowy młodej inteligencji wobec wymogów rynku. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
6. Blajer-Gołębiewska A. (2008) Ekonomia matematyczna w zadaniach. Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.
7. Czerwiński P. (red.) (2003) Pragmatyczne aspekty opisu języków wschodniosłowiańskich. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
8. Danel-Bobrzyk H. (1996) Jak słuchać muzyki w klasach 1-3. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
9. Danel-Bobrzyk H. (red.) (2003) Folklor i folklorizm w edukacji i wychowaniu. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
10. Ekiert-Oldroyd D. (red.) (2003) Problemy współczesnej pedeutologii. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
11. Frith U. (2008) Autyzm: wyjaśnienie tajemnicy. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
12. Górniok-Naglik A. (2003) Założone a rzeczywiste funkcje nauczyciela w procesie edukacji wczesnoszkolnej. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
13. Grabowska G. (red.) (2002) Polska i Wielka Brytania wobec Unii Europejskiej: wybrane zagadnienia prawne. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
14. Józwickowska A. (2006) Zadania testowe z podstaw matematyki. Warszawa: Wyd. SGGW.
15. Kazięko H. (2006) Metodyczne opracowanie rozwiązań zadań z matematyki: przewodnik po zbiorze zadań. Warszawa: Wyd. SGGW.
16. Kazięko H. (2007) Zainteresuj się matematyką: wybrane działy matematyki. Warszawa: Wyd. SGGW.
17. Kosek-Nita B., Raś D. (red.) (2007) Kontakty z ludźmi „innymi” jako problem wychowania, opieki i resocjalizacji. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
18. Kuszewski P. (2005) Statystyka: wzory i tablice. Warszawa: Wyd. SGH.
19. Orłowska M. (2007) Przymus bezczynności. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
20. Simmel G. (2006) Most i drzwi. Warszawa: Oficyna Naukowa.
21. Simmel G. (2007) Filozofia kultury. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
22. Skoć A. (2008) Podstawy konstrukcji maszyn. T. 2. Warszawa: Wyd. Naukowo-Techniczne.
23. Snarska A. (2005) Statystyka, ekonometria, prognozowanie. Warszawa: Wyd. Placet.
24. Sobczyk M. (2006) Matematyka finansowa. Warszawa: Wyd. Placet.
25. Sutherland J. (2007) Klucz do zarządzania strategicznego. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
26. Sutherland J. (2007) Klucz do zarządzania zasobami ludzkimi. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
27. Tokarz E. (red.) (2003) Języki i tradycje Słowian. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
28. Wawer M. (2005) Modelowanie 2D i 3D w praktycznych zastosowaniach: MegaCAD 2005. Warszawa: Wyd. SGGW.
29. Wróbel Z. (2003) Sterowniki programowalne: laboratorium. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
30. Wyrwas K. (2002) Skarga jako gatunek mowy. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr 6 (26) – **czerwiec 2008**

Przełomowe Juwenalia 2008

Tytuł artykułu najkrócej i najprościej charakteryzuje naszą żakowską imprezę, która odbyła się w dniach 14-15 maja 2008 na stadionie raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego.

Podsumowując tegoroczne Juwenalia można z czystym sumieniem stwierdzić, że udało się nam przygotować i przeprowadzić imprezę, o której marzyliśmy i nad którą pracowaliśmy od dawna. Wysiłek wielu ludzi przyniósł oczekiwany rezultat w postaci aktywnego uczestnictwa naszych studentów nie tylko w otwierającym Juwenalia przemarszu na stadion, któremu przewodził nasz wspaniały prorektor prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech, ale również w innych punktach juwenaliowego programu. Na tym licznym uczestnictwie nam organizatorom najbardziej zależało i oczywiście zależy w dalszym ciągu. Stroje, w jakie przebrali się studenci, jak również głośny, żywy i wesoły korowód na długo zostaną w naszej pamięci. Odbywające się w ciągu dwóch dni koncerty przyciągnęły sporą widownię. Na forach internetowych przeczytać można było istotną i jakże miłą informację: „*Juwenalia raciborskie są o niebo lepsze od na przykład Juwenaliów opolskich*”.

Klimat koncertów, jak również i miejsca, na którym odbywały się Juwenalia był typowo Woodstockowy: było głośno, spod nóg tańczącej publiczności unosił się kurz, z boku lało się piwko (oczywiście w miarę, bez przesady!), pogoda była odpowiednia i przede wszystkim ludzie dopisali.

Nawiązując do koncertów zespołów nie sposób nie wspomnieć o wywiadzie naszej gwiazdy, wokalistki grupy „Hey”, udzielonym zaraz po koncercie. Kasia Nosowska szczerze wyznała, że bardzo podobał się jej kontakt z raciborską publicznością, kontakt, który jest przecież bardzo ważny w trakcie koncertu.

Tak oto najkrócej podsumuję Juwenalia 2008: wspaniali ludzie, profesjonalne zespoły, świetny odbiór ze strony publiczności, piękna pogoda i nasz konferansjer Gracjan Włodarczyk oraz osoby, które nad tym wszystkim czuwały od wielu miesięcy, dowodząc, że nie ma rzeczy niemożliwych oraz że stać naszą studencką społeczność na wspaniałą zabawę. Okazuje się, że jak chcemy, to potrafimy razem stworzyć coś ciekawego. Umiemy się zmobilizować, tańczyć, śmiać się, uczestniczyć w ciekawych koncertach i różnych imprezach bez jakichkolwiek nieporozumień. Juwenalia 2008 pokazały, jak dobra może być współpraca społeczności studenckiej oraz władz raciborskich. Efektem tej współpracy była miła, a wręcz gorąca atmosfera, dająca się odczuć przez cały czas trwania Juwenaliów. Jesteśmy pewni, że przyszłoroczne święto studenckiej braci będzie jeszcze bardziej atrakcyjne niż to, w którym uczestniczyliśmy przed kilkoma tygodniami.

Na zakończenie napiszę krótko: DLA TAKICH CHWIL WARTO ŻYC!

Natalia Janik



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Przełomowe

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech wśród braci studenckiej.



W czasie Juwenaliów mieszkańcy Raciborza mieli okazję bezpośrednio zetknąć się z działalnością Instytutu Sztuki.



Na raciborskim Rynku powstawały monumentalne dzieła.



Koncert na płycie Rynku.



Symboliczny moment przekazania przez Prezydenta Raciborza Mirosława Lenka klucza do bram miasta w ręce studentów.

Juwenalia 2008

Juwenaliowy plener.



Gry i zabawy.



Nie zabrakło oryginalnych pojazdów.



Natalia Janik (z prawej) była jedną z głównych organizatorek Juwenaliów.



Koncerty gromadziły liczne grono miłośników muzyki.



Rozpoczęcie Juwenaliów. Wśród osób stojących na scenie są m.in.: (od prawej) prezydent Raciborza Mirosław Lenk, prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr Jerzy Pośpiech oraz wiceprezydent Raciborza dr Ludmiła Nowacka i starosta powiatowy Adam Hajduk.



Muzyczne retrospekcje

4 kwietnia 2008 r. o godzinie 19 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Mikołaja w Raciborzu odbył się koncert poświęcony trzeciej rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Program zawierał występ chórów mieszanych z Krzyżanowic (św. Anna), pod kierownictwem Leonarda Fulneczka, orz chór z Brzezia parafii pod wezwaniem św. Apostołów Mateusza i Macieja, pod kierownictwem Aleksandry Gamrot. Wystąpiła również Raciborska Orkiestra Kameralna pod kierownictwem Andrzeja Rosoła. Orkiestra funkcjonuje od 1974 r. Do chwili obecnej dała 300 koncertów. Poprzednim dyrektorem orkiestry był Paweł Kowol, a od 1989 roku wspomniany Andrzej Rosół. Raciborska Orkiestra współpracuje również z Orkiestrą w Gliwicach.

Koncert w którym miałem okazję uczestniczyć, składał się z trzech części:

1. „Ave Verum Corpus” W. A. Mozarta
2. „Alleluja” z Oratorium „Mesjasz” J. F. Haendla
3. „Eine, Kleine, Nacht Music” W. A. Mozarta
4. „Cztery Pory Roku” (Op. 8) Antonio Vivaldiego

W trakcie słuchania koncertu, a właściwie muzyki, człowiek całkowicie wyłączony jest ze świata zewnętrznego. Dlatego też pozwolę odnieść się do trzeciej części koncertu, w której najbardziej zainspirowały mnie „Cztery Pory Roku” A. Vivaldiego, stanowiące niejako cykl sonetów o nastrojowo-żartobliwej treści, przedstawiające sceny wiejskie, związane z poszczególnymi porami roku. Wartość tych czterech koncertów tkwi w muzycznej maestrii, pięknie melodii, świetnych efektach brzmieniowych.

Cz. 1 „Wiosna” rozpoczyna się radosnym tematem orkiestry, oznajmującym nadejście wiosny. Słyszymy śpiew ptaków, po czym nadciąga burza (sygnalizują to skrzypce), po chwili następuje spokój i śpiew ptaków. Na łacie gdzieś pod drzewem śpi pasterz z wiernym psem u boku. Wokół wielkie święto, wreszcie pojawiła się wiosna. Cz. 2 „Lato” – to początkowo spokojne i leniwe motywy. Upał sprawia, że cała natura jest uśpiona i ociężała, co chwilę daje się usłyszeć śpiew ptaków (kukułka, turkawka, szczygieł). Szczególnie efektowne fragmenty ilustruje zjawienie się wiatrów, delikatnego Zefira, a następnie groźnego Boreasza. Nadciągają chmury, w smutnej melodii skrzypiec słychać płacz dziecka, bojącego się burzy i ulewy. I wreszcie prawdziwy pokaz kunsztu: burza, ulewa, grad, niczym kanonada zmieniają obraz rzeczywistości, po czym wraca cisza. Cz. 3 „Jesień” – śpiewy i tańce wieśniaków świętujących urodzajne winobranie. Daje się słyszeć dźwięk wypijanego, bądź też przelewane go wina. Niektórzy z biesiadników, podpiwszy sobie nieco, zasypiają przy stole. Zabawa trwa dalej. Krótka monotonia przeobraża się w „sen pijanych”. Następną sceną jest polowanie na dziką zwierzynę. Miejmy nadzieję, że szczęśliwie dla potencjal-

nej ofiary. Cz. 4 „Zima” – sypie śnieg. Gwałtowne, zarazem burzliwe figury solisty sygnalizują przybycie z Północy ostrego wiatru, zmarznięci biegamy, szczękając zębami i przytupując dla rozgrzewki. Dalszy obraz i uwidocznione tło wprowadza nas w nastrój ciepła i przyjemnej atmosfery. Spokojnie grzejemy się przy ogniu, zapominając o złej pogodzie. Wybieramy się na ślizgawkę i rozpoczynamy zabawę. To nic z tego, że jest zima, my i tak mamy powód do radości.

Dlaczego właśnie Vivaldi i jego „Cztery Pory Roku”? Odpowiedź na to pytanie wydaje się być bardzo prosta. Wymaga to z mojej strony osobistej retrospekcji i przeniesienia się w lata dziecięce. Pochodzę ze wsi, gdzie spędziłem dzieciństwo i młodość. Otaczająca rzeczywistość wkomponowana w piękno przyrody, wypełniała moje codzienne życie. Budząca się przyroda, śpiew ptaków, szum płynącej rzeki, majowe deszcze, powiew wiatru, zagony uprawne, sady, ogrody, ludzie, krzątający się w swoich obejściach, większa serdeczność i wzajemna pomoc, sprawiały, iż życie nabierało barw, stając się bardziej wartościowym. To między innymi sprawia, iż życie na wsi, w odróżnieniu do tego w mieście, wygląda bez wątpienia inaczej. Człowiek, żyjąc w symbiozie z naturą, staje się niejako animatorem kultury, tradycji i pewnej harmonii. Nie sposób wymazać z pamięci obrazy przypominające siano, kosy, żniwa, zbieranie ziemniaków, orki, siewy, itd. Troska o dobro własne sprawiała, że ludzie wspólnie zbierali plody ziemi, niosąc wielokrotnie pomoc innym w sposób spontaniczny, po to w końcu, aby później wspólnie razem móc się spotkać, bawić i biesiadować, nieraz do białego rana. Wydaje mi się bezsprzecznym, iż prostota ludu wiejskiego niósł pewne przesłanie dla młodszych pokoleń, tzw. „mądrość życiowa” gwarantowała więcej radości i życzliwości w relacji z drugim człowiekiem. I to nie działo się tylko podczas trzech pór roku (tych nieco przyjaźniejszych dla człowieka). To nic, że nadeszła zima, której towarzyszy siarzysty mróz, sporo śniegu, ślizgawice i zamiecie. Istniał również aspekt optymistyczny. Za oknem sporo śniegu, słońce świeci, mróz „tego trzyma”, ludzie gromadzą się na wspólnych kuligach. Jadą sanie, dzwonią dzwonki, nad koźmi unosi się para, tu i tam słychać śmiech. Za chwilę ktoś spada z sanek. Przed nami polana, tam rozpalamy ognisko, kielbasa i bigos smakują w takich warunkach wyśmienicie. Wrócimy do domu, gdzie czeka na nas mama z kolacją i gorącą herbatą. Za kilka dni gwiazdka, z utęsknieniem czekamy na choinkę i prezenty. Nie trzeba iść do szkoły, może uda się przygotować ślizgawkę. Nie mogę zapominać o ptakach siadających na parapecie i szukających pokarmu. Można na nich polegać, bądź co bądź za jakiś czas znów obwieszczą swoim pięknym śpiewem nadejście wiosny.

Tomasz Major



Wystawa pracowników Instytutu Sztuki – „Ze snu”



Kazimierz Cieślak, *Kobieta cierpiąca na krwotok*,
olej/płótno, 2007.



Wiesława Ostrowska, *Bez tytułu*,
technika mieszana, 2008.



Kazimierz Frączek, *Św. Franciszek karmiący ryby*,
akwarela/deska, 2007.



Magdalena Gogół-Peszek, *Próg pionowo*,
olej/płótno, 2007.



Aleksander Ostrowski, *Emocje*,
rysunek ołówkiem, 2008.



Gabriela Habrom-Rokosz, *Ze snu*, fotografia, 2007.

Konstanty Prus – publicysta i literaturoznawca

Bohater tego odcinka naszego cyklu przyszedł na świat 14 kwietnia 1872 roku w Wielopolu koło Rybnika¹⁾. Gimnazjum ukończył w Pszczynie, następnie rozpoczął studia w Turynie, które musiał przerwać w 1900 roku ze względu na powołanie go do wojska. Po powrocie na Górną Śląsk podjął pracę dziennikarską w bytomskim „Katoliku”, później w „Gazecie Opolskiej”, a także w „Kurierze Sosnowieckim”. W latach 1901-1904 Konstanty Prus redagował „Nowiny Raciborskie”. Wtedy po raz pierwszy zetknął się z naszym miastem, z którym później miały go łączyć wieloletnie więzy²⁾.

W listopadzie 1913 roku założył Towarzystwo Kultury Polskiej na Śląsku z siedzibą w Bytomiu. Działalność tego ważnego Towarzystwa, które przetrwało do 1916 roku, obejmowała cały Górny Śląsk i polegała na szerzeniu kultury polskiej wśród związanej z polskością ludności śląskiej.

Po I wojnie (w której Prus uczestniczył jako żołnierz armii niemieckiej) rozpoczął bardzo intensywną działalność polityczną. Aktywnie uczestniczył w przygotowaniu plebiscytu w 1920 roku, działając w Polskim Komisarzacie Plebiscytowym w Bytomiu. Brał udział w akcji propagandowej, występując jako mówca na licznych wiecach. Ważniejsze swe artykuły plebiscytowe zebrał Prus w dwóch zeszytach „Silesianów” (pierwszy w języku polskim, drugi w niemieckim), które wydał własnym nakładem w Mikołowie w 1923 roku.

Z Mikołowem Prus związał się w 1922 roku, kiedy został redaktorem „Gazety Mikołowskiej”, nadal też publikował wiele artykułów w różnych czasopiśmie. Kilkadziesiąt lat później napisał monografię tego miasta.

Konstanty Prus aktywnie uczestniczył w życiu naukowym Górnego Śląska. Po 1922 roku był współorganizatorem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku i archiwum wojewódzkiego, w którym pracował do emerytury w 1937 roku. Kierował biblioteką Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Prus zasłużenie cieszył się opinią wybitnego znawcy spraw śląskich. Zajmował się historią Górnego Śląska i historią literatury śląskiej. Prowadził korespondencję z wieloma wybitnymi uczonymi, zwłaszcza literaturoznawcami, m.in.: z Kazimierzem Nitschem, Julianem Krzyżanowskim, Adamem Barem, Franciszkiem Bujakiem i innymi. Z grona śląskich naukowców, którzy korzystali ze zbiorów Prusa, wymienić należy: bł. ks. dra Emila Szramka, Wincentego Ogrodzińskiego, Adama Dytkiewicza, Henryka Frosza. W 1939 roku Polska Akademia Umiejętności w Krakowie powołała Prusa na członka Komisji Historii Literatury Polskiej.

W czasie II wojny światowej Konstanty Prus został wysiedlony z Mikołowa, a w latach 1943-45 był więziony w obozie oświęcimskim za odmowę podpisania volkslisty.

Po zakończeniu wojny ponownie zamieszkał w Mikołowie. Dopiero jednak w 1957 roku (po przełomie październikowym 1956 r.) zostały docenione jego zasługi dla kultury polskiej na Śląsku. Odznaczono go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 5 października 1961 roku w Domu Starców w Pszczynie.

Konstanty Prus był bardzo znanym bibliofilem. Zgromadził liczący prawie 15 tysięcy woluminów prywatny księgozbiór z cennymi cymeliami, starodrukami, dziełami historycznymi poświęconymi Śląskowi. Był to jeden z największych i najcenniejszych zbiorów silesiaków. Niestety, w czasie II wojny światowej Niemcy zniszczyli większą jego część. Ocalały jedynie książki niemieckie, przekazane w 1944 roku bibliotekom oraz 5 tysięcy tomów, które Prus podarował jeszcze przed wojną ówczesnej Śląskiej Bibliotece Publicznej (obecna Biblioteka Śląska).

Jako historyk i badacz przeszłości Górnego Śląska Prus podejmował w swoich publikacjach tematykę związaną z historią i kulturą tego regionu.

Konstanty Prus był autorem nie tylko wspomnianej monografii Mikołowa. Do ważniejszych jego prac należy wspomnieć dziełaczkę śląskich: Józefa Lompy (1913), Karola Miarki (1924), Piotra Kołodzieja (1938) oraz spisy nazw miejscowości Górnego Śląska (1920) i Śląska Opolskiego (1939). Spośród prac popularnonaukowych wspomnieć warto „Krótki zarys dziejów Śląska” oraz dwie broszury polemiczne w języku niemieckim: „War Oberschlesien deutsch oder polnisch?” i „Das Verhaeltnis Oberschlesiens zu Polen, Böhmen und Deutschland” (1920). Opublikował też ważną dla społeczności raciborskiej pracę „Świątobliwa księżniczka Ofka i klasztor SS Dominikanek w Raciborzu” (pierwsze wydanie w 1910, drugie w 1949). Konstanty Prus zapisał się w historii Śląska na trwałe, jako wybitny dziennikarz, archiwista i zasłużony badacz dziejów kultury polskiej, jako gorący patriota i bibliofil. Był jednym z pierwszych krytyków literackich na Śląsku.

dr Janusz Nowak



Konstanty Prus (1872-1961)

źródło: www.skarbiec-slaski.itatis.pl

1) Snoch B., *Górnośląski Leksykon Biograficzny*, Wyd. Muzeum Śląskie, Katowice 1997.

2) Szaraniec K., *Konstanty Prus. 1872-1961. Sylwetka dziennikarza i historyka*, Wyd. Katowickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Katowice 1982.